Nr. 96. Czwartek, 28 Kwietnia 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Kutach starych Jakóba Trembickiego rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły, a tymczasową nauczycielkę młodszą szkoły etatowej w Monasterzyskach Antoninę Krieger rzeczywistą nauczycielką młodszą tej szkoły.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 kwietnia.

Wyrok trybunału państwowego w sprawie wyborów górno-austryackich stanowi oczywiście główny wypadek, główny temat dla całej prasy wiedeńskiej. Jeżeli już samo orzeczenie wstępne, uznające trybunał państwa kompetentnym do rozstrzygania sprawy, którą uważano za ostatecznie w parlamencie rozstrzygniętą, sprawiło taką nadzwyczajną radość prasie wiedeńskiej, to można sobie wyobrazić, w jakim tonie przemawia ona teraz, po ogłoszeniu takiego orzeczenia merytorycznego, jakiego sobie gorąco życzyła. Gdyby sprawa ta traktowaną była ze stanowiska zasadniczego i przedmiotowego, żaden poważny organ nie mógłby sobie pozwolić wyrazów radości i satysfakcyi. Jakkolwiek bowiem orzeczenie trybunału państwowego nie ma tego znaczenia, żeby przez nie zmienioną być miała uchwała parlamentu o ważności wyborów górno-austryackich, jakkolwiek orzeczenie to nie odnosi uznanego naruszenia praw politycznych do uchwały Izby deputowanych, lecz do akcyi organów, które przeprowadziły wybór, co sam trybunał dobitnie zaznacza, zawsze jednak pozostaje pewien pośredni konflikt. Jeśli zaś każdy konflikt w ogóle nie może sprawić radości nikomu, kto więcej pamięta o interesach państwa jako całości niż o interesach jednego stronnictwa, kto przenosi pierwsze nad drugie, to tem więcej gorszyć się można wyrazami nieposkromionej radości w wypadku drugim, gdy konflikt jest nietylko ważny, lecz anormalny, bez precedensu nietylko w Austryi lecz i w innych państwach z parlamentami rozstrzygającemi ważność wyborów ostatecznie i nieodwołalnie. Ta anormalność wykazuje w każdym razie pewną lukę lub pewną niejasność w rozgraniczeniu zakresu, a w oczach ludzi płytko rzecz biorących może nawet uchodzić za fakt kompromitujący parlament lub trybunał państwa. Ale prasie opozycyjnej nic nie zależy na zapobieżeniu takiej interpretacyi wyroku, dla niej nie ma dziś tej Izby deputowanych, tej reprezentacyi ludowej, o której powadze i wyższości tyle pięknych rzeczy mówiono i pisano przed laty, gdy na porządku dziennym stała kwestya, czy Rada państwa może bez przyłączenia się sejmów, a nawet wbrew ich opinii, zmienić ordynacyę wyborczą i zaprowadzić wybory bezpośrednie. Dziś ta Izba deputowanych przedstawia się prasie opozycyjnej tylko jako większość autonomiczna, której serdecznie życzyć wypada wszelkiej przykrości, wszelkiego uszczerbku w powadze.

Wyobraźmy sobie głosy tych dzienników, które dziś tryumfują i wielbią trybunał państwa, w takim składzie rzeczy, gdyby w Izbie deputowanych lewica posiadała większość, unieważniła była wybory autonomistów górno-austryackich i znalazła się teraz wobec orzeczenia trybunału, że nastąpiło naruszenie prawa na niekorzyść przeciwnego stronnictwa? Taką sytuacyę można sobie bardzo łatwo wyobrazić, bo do niedawna przecież lewica posiadała rzeczywiście większość, a wyborcy z przeciwnego obozu mogli *mutatis mutandis* wystąpić ze skargą, którą dziś wytoczył br. Hardtl niejako w zastępstwie stronnictwa wiernokonstytucyjnego. Jakie gromy spadłyby wtedy na trybunał, jako uzurpujący sobie pewną wyższość nad parlamentem, jako naruszający niewątpliwą i nienaruszalną udzielność parlamentu w orzekaniu o ważności wyborów! Byłyby zaraz interpelacye, petycye i wnioski streszczające się w jednem i tem samem *censeo*, że trzeba raz na zawsze położyć kres takiej uzurpacyi, aby oprócz parlamentu żaden inny organ nie mógł ani bezpośrednio ani pośrednio wchodzić w rozbiór kwestyj wyborczych.

Nie wiemy, jaką postawę zajmie większość Izby deputowanych wobec tej ważnej kwestyi. Ze jednak nie uchybi tej powadze, jaką w państwie praworządnem posiadać musi trybunał stojący na samym szczycie w organizacyi instytucyj państwowych, że uszanuje prawa, jakie w państwie prawnorządnem należą się każdej *res judicata* wobec niezawisłego stanu sędziowskiego, to nie ulega żadnej wątpliwości. Przy dobrej woli wszystkich światłych o dobro państwa i powagę jego urządzeń żadna kollizya nie jest tak zawikłaną, żeby jej rozwiązać nie można. Jeden tylko organ opozycyjny zdobył się na tyle abnegacyi, że po tryumfalnem objaśnieniu wyroku trybunału państwowego nie rzuca się ani na większość Izby deputowanych, ani na rząd, i nie zachęca do hałaśliwego wyzyskania tego wyroku, lecz tylko upomina lewicę, aby z spokojem i rozwagą przystąpiła do dodatniego działania i rezultatam tej pracy zrehabilitowała się politycznie

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 26 kwietnia.

(Gl.) Tegoroczny wiosenny przegląd wojsk na błoniu Schmelz pod Wiedniem dwukrotnie był już zapowiadany, ale oba razy nie odbył się dla grożącej niepogody. Dziś dopiero pogoda jakośkolwiek dopisała i roztoczyło się na szerokiem polu piękne, wspaniałe widowisko, któremu świetności dodała okoliczność, że Najj. Pani od r. 1859 po raz pierwszy konno dziś uczestniczyła w przeglądzie. Snać wiedziano o tem w kołach wysokich rodów naprzód, albowiem dziś szczególniej wiele dam pospieszyło na widowisko wojskowe. Rychłym rankiem wyruszyły wojska załogi tutejszej i okolicznej wraz z kadetami tutejszych szkół wojskowych i uczniami wojskowej akademii technicznej *en parade* i ze znakami polowemi na wiedeńskie pole marsowe, gdzie wśród odgłosu kapel przybywszy, rozpoczęły się szykować pod dowództwem feldmarszałka-porucznika bar. Abelego. Liczba zebranych wojsk wynosiła 28 batalionów, 2 kompanie. 10 szwadronów, 96 dział i 18 podwód. Ustawienie tego mnóstwa wojsk w pięciu oddziałach a w właściwym szyku trwało od godziny 7 do 8½, co działo się w oczach tysiąca widzów, którzy mimo pochmurnego nieba pieszo i na wozach stanęli liczniej niż kiedykolwiek na skrajach obszernego błonia poza szeregiem pieszych i konnych policyantów i wojskowych, umyślnie wykomenderowanych dla utrzymania porządku, aby publiczność nie wysuwała się zbyt ku środkowi, gdzie przeszkadzałaby ruchom wojskowym i byłaby narażona na niebezpieczeństwo stratowania przy wykonywaniu tychże ruchów. To też oprócz owej straży na skrajach ordynanse konni ustawicznie przebiegali plac szyków wojskowych, aby nie zbłąkał się wśród nich ktoś niepowołany.

Na miejscu, gdzie miał zajechać Najj. Pan zebrali się na powitanie Jego JCW. Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik z synem, Franciszek Ferdynand d'Este,

---

ZIĘĆ OBYWATELSKI

OBRAZEK

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta"

(Ciąg dalszy.)

Pan Dezydery, jak każda trochę wybitniejsza osobistość, miał mnóstwo nieprzyjaciół w okolicy, więc też, gdy dorosła Halina, jakoś nie słychać było o konkurentach. Jedni mówili, że to dla braku sutszego posagu — inni, a powtarzał to i pan Dezydery, że kominiarska koligacya jednego zięcia nie zachęcała do wejścia w familijne stosunki z domem państwa Dezyderych. Trzeba było tedy puścić się na nieco obszerniejszą arenę i jechać znowu do wód z Halinką.

— Słuchaj Serafinciu — mówił jej z tajemniczą powagą ojciec — zrobiłaś głupstwo panie dzieju, zwichnęłaś karyerę rodzinie, więc teraz szukajcie męża dla Haliny.... Twój mąż widzę ma liczne znajomości pomiędzy tymi inteligentami z miasta, rozumiesz panie dzieju tego.... Wlazło się między wrony, to trzeba brnąć dalej....

Jak raz w tym roku między gośćmi bawiącymi w Szczawnicy znalazł się kolega uniwersytecki Symplicyusza, niejaki Baltazar, na siódmym roku pomocnik adwokata, chłopiec jak lalka wesoły, dowcipny a wygadany jak Demostenes. Spotkali się koledzy parę razy, Symplicyusz zaprezentował go paniom i, jak to u wód bywa, znajomość zabrała się bardzo prędko.

Pani Serafina jest osobą dosyć ożywioną, troszkę nawet kokietką, a choć panna Halina przy każdem słowie piekła tylko raki, jednak umiała spoglądać znacząco i wesoło czas upływał w nowem towarzystwie. Z swej strony pani Dezyderowa umiała dobrze przyjąć, a szczególniej wybornie podawać poziomki ze śmietaną, za któremi przepadał Baltazar, więc prawie codziennym stał się gościem.

Kiedy przyjechał pan Dezydery odwiedzić rodzinę, już na drugi dzień za pan brat został z doktorem prawa.

— Otóż znać panie dzieju, że to jest chłopiec z lepszego domu — mówił do żony — ojciec jego, konsyliarz sądowy z Tarnopola... Znam panie dobrodzieju.... Zresztą prawnik, adwokat... a teraz adwokaci w modzie na całym świecie....

Korzystając z pierwszej sposobności, kiedy szli na przechadzkę, wziął go poufale pod rękę i rozpoczął rozmowę o Biadolinkach, które podług niego miały być najrentowniejszym majątkiem w całej Galicyi.

— Ośmset kop pszenicy panie dzieju, to średni urodzaj!

— Jakto, w górach?

— A, panie dzieju, góry a góry to wielka różnica. U nas wszędzie pszenica lodowatka, panie dzieju jaka?.... Żyta prawie nie sieję....

Prowadząc w ten sposób rzecz swoją, pan Dezydery wystawił owe Biadolinki jako raj ziemski, gdzie rzeki płynęły mlekiem i miodem, a z tego mleka można robić bryndzę daleko lepszą od liptawskiej.... Mimo to jednak nie mógł przekonać pana Baltazara do wsi, albowiem ten z powołania swego i upodobań do gotowych dochodów był zawsze za kamienicą w mieście.

— Już ja tam nad wszystkie dobra wiejskie przenoszę realności, i nigdybym kapitałów nie lokował w ziemi!

— Jak gdzie, jak gdzie panie dzieju, ale ja Biadolinek nie zamieniałbym za wiedeńskie pałace....

— Pewny dochód co miesiąc, czy co kwartał....

— A pożary, a bombardowanie? Teraz panie dzieju Krupp słyszę takie buduje Amstrongi, że ci panie dzieju o dwie mile rznie, i z domu co? — kupa gruzów.... a na wsi panie tego spalą ci wszystko, jeszcze jest grunt.... Albo i te trzęsienia ziemi hę.... słyszałeś?

Ile razy spotkali się potem, zawsze dysputa wracała na to samo, ale pan Baltazar pozostał w swych przekonaniach niewzruszony i sytuacyę gospodarza miał za wielki hazard. Próbował p. Dezydery z innej beczki, wychwalając szczęśliwe wiejskie życie i świeże powietrze; napomknął coś o kwaśnem mleku, ale nasz prawnik tylko sobie żartował z niego.

— No, spojrzyj pan na kobiety nasze, co panie dzieju? To jak rydze! Czerstwe, hoże, zdrowe! A u was w mieście, co? Wymokłe. blade. kwękające.... Naprzykład moja Halina, to się nie wystrzega, panie dzieju, zamoczy nogi, nie dośpi, i nic....

— A pocóż państwo jeździcie do wód?

— Dla rozrywki, na odpoczynek. Ot, żona tam trochę na gardło narzeka ale to kobiece grymasy. Chce im się pogadać z inteligentnymi ludźmi, bo tego panie dzieju u nas mało, to prawda....

Sezon się kończył, pan Baltazar towarzyszył paniom, nadskakiwał, pierogi z wiśniami jadł, ale więcej ani rusz.... Obie kobiety, mama i Serafina, atakowały Symplicyusza, żeby się starał wyrozumieć, co też on myśli, lecz pan profesor uznał się do takich poruczeń kompletnie niezdolnym.

— Ot, panie dzieju, zaraz znać w nim brak naszej solidarności — mówił wzdychając stary. — Nie ma już we krwi tradycyi szlacheckiej.

— Tateczko, on chce, ale nie śmie; powiada, że prędzejby się spalił ze wstydu, niżby słowo przemówił! Dajcie mu pokój — mówi — on sam ma rozum, i jak mu się Halunia podoba, trafi do Biadolinek!

Otóż naprawdę nie wiemy, czy pan Baltazar nie miał rozumu, czy też miał, dość, że do Biadolinek nie pojechał na święta, choć go parę razy Serafinka dość zręcznie zaprasza. Skoro więc góra nie chciała przyjść do Mahometa, postanowił Mahomet, a raczej kobiecy sejm w Biadolinkach, przyjechać do góry na karnawał....

— Damy jeden wieczorek u siebie — mówi Serafinka do męża — a mój kochany Plinteczek pozaprasza młodzież....

— Tego się nie podejmuję — oświadcza z góry pedagog — to wbrew mojej zasadzie.

— Jakto? dla siostry mojej nie potrafisz się zmusić?

— Dalibóg, nie....

Mama i pan Dezydery tylko spojrzeli na siebie, a on, nachyliwszy się do ucha żony, szepnął:

— Egoizm mieszczański podszywający się pod jakieś zasady....

Mimo to, pewnego pięknego wieczora, już w połowie karnawału, cała kawalkata z Biadolinek, znalazła się w mieszkaniu naszego profesora. Hałas, tartas, bieganina, przestawiania, urządzania dla mamy tu, dla ojca tu, dla Haliny tu, skutkiem czego przerzucano biednego profesora z jego zadaniami szkolnemi z pokoju do pokoju, z kąta do kąta, i gdyby nie to, że przy tem mieszkaniu był jakiś przedpokoik, musiałby ustąpić na miasto do którego z kolegów.

Tym razem już sama pani obficie zaopatrzyć musiała spiżarnię swojej córki, bo

Leopold Salwator, Albrecht, Eugeniusz, Wilhelm i Rainer, dalej książęta Adolf Nassauski, panujący książę Aleksander bułgarski wraz z adjutantem swym pułkownikiem Połsikowem, książę Koburski młodszy, ambasador niemiecki książę Reuss, ambasador francuzki hrabia Duchatel, ambasador włoski hr. Robilant, poseł japoński generał Ida-Judzura, nemal wszyscy pełnomocnicy i *attachés* wojskowi ambasad i poselstw zagranicznych w Wiedniu, wśród których ściągał na siebie uwagę *attaché* angielski, pułkownik Primrose w szkarłatnym mundurze gwardyi grenadyerskiej; dalej generalicya, wśród której także minister wojny hr. Bylandt-Reidt i minister obrony krajowej hr. Welsersheimb; nakoniec oficerowie sztabowi. Około godz. $8\frac{1}{2}$ zajechały w trzech otwartych powozach dworskich JCW. Najd. Arcyksiężniczka Marya Teresa wraz z synem, porucznikiem w pułku ułanów Arcyksięciem Ottonem i córką Maryą, tudzież kilka dam dworskich. Między licznemi innemi damami, poprzednio już przybyłemi, znajdowały się żona ministra obrony krajowej i żona ambasadora francuskiego, że nie wspomnę o mnóstwie innych dam z arystokracyi.

O godz. $8\frac{3}{4}$ zajechał zwykłym dwukonnym powozem dworskim Najj. Pan z generał-adjutantem fmp. br. Mondlem, tuż za nim generał-adjutant fmp. br. Beck z adjutantem majorem Rohonczym. Najj. Pan dosiadł natychmiast konia trzymanego w pogotowiu i ukłoniwszy się Arcyksiężniczkom, ruszył ku prawemu skrzydłu pierwszego oddziału, a za nim również konno otoczenie i nakoniec Arcyksiężniczki w powozach, podczas czego kapele wojskowe zagrały hymn ludowy i odezwały się bębny, a wojska chogwiami i sprezentowaną bronią powitały Najj. Pana. W chwili, gdy tuż potem głównie dowodzący fmp. br. Abele składał raport, zajechała krytym powozem Najj. Pani i na skraju błonia dosiądłszy konia, w mgnieniu oka stanęła obok Najj. Pana, z uszanowaniem salutowana przez otoczenie Monarchy. Najjaśniejsza Pani miała amazonkę jasnobronzową i kapelusz cylindrowy; towarzyszyła jej br. Festeticzowa.

Najj. Pan wraz z Najj. Panią odbyli przegląd wojsk; za nimi w pewnem oddaleniu świetny i malowniczy orszak, złożony z około 200 głów, wszystko rozumie się na koniu. Przegląd ten, na linii przeszło ćwierć mili długiej, trwał trzy kwadranse. Poczem wydano rozkaz sformowania wojsk w szyku marszowym, a podczas gdy to się działo, Najj. Pani stanęła nieco na uboczu, tuż obok Arcyksiężniczek w powozach. Rozpoczęła się defilada kolumnami, na których czele nowomianowany komenderujący generał w dolnej Austryi generał broni bar. Filipowicz, wspaniała postać marsowa; za nim fmp. bar. Jowanowicz z sztabem, potem uczniowie akademii technicznej, kadeci, wiedeńskie pułki obrony krajowej, piechota, strzelcy, artylerya polowa i forteczna, ułani, huzarzy, nakoniec pociągi. Między piechotą i strzelcami była znaczna liczba przydzielonych oficerów serbskich. Marsz odbył się bez najmniejszej przeszkody, mimo że było nieco ślisko, w wzorowym porządku i z ścisłością w ruchach i zwrotach, za które Najj. Pan po przemaszerowaniu ostatniego szeregu wynurzył głównie-dowodzącemu uznanie i zadowolenie. Skończył się przegląd o godz. $10\frac{1}{2}$, a Najj. Państwo wróciło do swych powozów i wśród okrzyków publiczności opuściło plac, z którego i wojska teraz ustępować zaczęły.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawy Transvaalu).

Koloniści angielscy w Transvaalu i związani z nimi interesami Anglicy w kraju usiłują ciągle w niekorzystnem świetle przedstawiać Boerów i dążą wszelkiemi siłami do tego, ażeby rozbić pracę komisyi ugodowej, ustanowionej przez rząd angielski. Poważna natomiast prasa Anglii i silne stronnictwo, odzywające się za przyznaniem bezwarunkowej niepodległości Transvaalu, pragnie wpłynąć uśmierzająco i nakłonić rząd angielski do jak największych ustępstw na rzecz małej republiki.

Zawiązany w Londynie komitet w celu popierania niezawisłości Transvaalu obradował w tych dniach nad kwestyą traktatu, na mocy którego rząd angielski miał zająć terytoryum Lorenzo-Marques, należące dotychczas do Portugalii i oświadczył się przeciw zajmowaniu rzeczonego terytoryum. Przyczyny, które go skłoniły do uchwalenia powyższej rezolucyi, streszcza komitet w następujących trzech punktach:

„Sprzeciwiamy się wcieleniu tego terytoryum z następujących przyczyn: 1) ponieważ traktat, w sprawie którego rozpoczęto rokowania, proponowany był jeszcze wtedy, kiedy Transvaal był kolonią angielską i nie jest bynajmniej dla Anglii korzystny, a nie życzy go sobie ani rząd portugalski, ani lud republiki Transvaalu; 2) ponieważ traktat ten byłby sprzeczny z niezależnością republiki i tamowałby jej naturalnie wzrost i rozwój; 3) ponieważ nakłada większą odpowiedzialność na Anglię i może bardzo prawdopodobnie doprowadzić w przyszłości do za wikłań i kosztów.“

Standard umieścił w korespondencyi z Heidelbergu petycyę do tryumwiratu podpisaną przez dowódców wojskowych Boerów i przez członków rady narodowej, treści następującej:

„Podpisani obywatele republiki Afrykańskiej, dowiedziawszy się, że zawarcie pokoju powierzono komisyi królewskiej, która posiada prawo anektowania części Transvaalu, oświadczają, że czyn taki byłby zamachem na nasze prawa, wzywają zatem tryumwirat, ażeby czuwał nad najdroższemi życzeniami ludu. Tryumwirat powinien oświadczyć komisyi, że byłoby to groźne dla pokoju Transvaalu i nie przywróciłoby bynajmniej zaufania do rządu Jej Królewskiej Mości, ani też nie utrwaliłoby pojednania. Najpierwszym naszym obowiązkiem jest ostrzedz zawczasu, iż lud nasz nie może się poddać żadnemu postanowieniu komisyi, któreby pociągało za sobą uszczuplenie naszego terytoryum albo też zostawało w sprzeczności z naszemi prawami.“

Petycya powyższa, rozpowszechniona w całym Transvaalu, wyraża w końcu nadzieję, że komisarze angielscy postępować będą sprawiedliwie i utrzymają pokój.

Donoszą równie *Standardowi*, że na radzie narodowej, odbytej w dniu 17 b. m., oświadczył prezydent Krüger, że tak on jak jego koledzy pokładają bezwarunkowe zaufanie, iż komisya ukończy dzieło rozpoczęte sprawiedliwie i nie spocznie, dopóki lud Transvaalu nie odzyska swojej samodzielności. Dlatego wyraził zarazem nadzieję, że oBoerowie w Transvaalu powstrzymają się od wszelkich wycieczek przeciw postępowaniu rządu. Obecnie rada narodowa jest rozwiązana. Boerowie ubolewają nieustannie, że Anglicy w Transvaalu pracują tylko nad tem, ażeby traktat pokojowy obalić.

„Jakkolwiek — pisze dalej korespondent *Standarda* — zetknięcie się z niższemi warstwami Boerów jest dla wielu bardzo nieprzyjemne, to jednak kłamstwem są rozpuszczone tendencyjne pogłoski o nadużyciach ludności przeciw Anglikom. Ja przynajmniej nie sprawdziłem dotąd ani jednego faktu, któryby potwierdzał te oszczerstwa. Są to według mego przekonania nietylko oskarżenia kłamliwe, ale pomiędzy naszymi rodakami, mieszkającymi w Transvaalu, stało się chorobą epidemiczną przedstawianie wszystkiego w barwach jaskrawych i przesadnych.“

(Okólnik rossyjski.)

Nie został jeszcze ogłoszonym tekst okólnika, którym rząd rossyjski zaprasza mocarstwa na konferencyę mającą na celu położenie tamy osłanianiu sprawców zbrodni pospolitych popełnianych z politycznych pobudek prawem schronienia udzielanego wychodźcom politycznym, jednakże *Lond. Allg. Corr.* podaje następującą analizę tego dokumentu:

„Akt ten jest zredagowany w bardzo umiarkowanych wyrażeniach. Zaczyna się odwołaniem do uczuć przerażenia i oburzenia, które wiadomość o zamordowaniu cara Aleksandra II wywołała w całym cywilizowanym świecie. Straszna ta zbrodnia dowodzi jak niebezpiecznym jest stan rzeczy, który stowarzyszeniom rewolucyjnym pozwala obmyślać i wykonywać ich szalone zamiary. Wobec jednomyślnych objawów oburzenia ze strony rządów zagranicznych, ciał prawodawczych i prasy, rząd rossyjski czuje się uprawnionym do przypuszczenia, że konieczność zwalczania tego złego, któremu nietylko Rossya jest zagrożoną, została ogólnie uznaną.

„Okólnik mówi dalej, że gdy rewolucyoniści w postępach nauki znajdują dla siebie codziennie nowe, nieznane dotychczas środki wykonywania swych niebezpiecznych planów, zatem i rządy nie powinny poprzestawać na posiadanych środkach obrony. Rząd rossyjski zaprasza przeto gabinety zagraniczne do udziału w wspólnej naradzie, jakie środki w ogólnym interesie przyjąć należy. Proponując konferencyę, rząd rossyjski nie działa wyłącznie pod wrażeniem wywołanem przez zamordowanie cara Aleksandra II, lecz jest zarazem ożywiony życzeniem wynalezienia, w porozumieniu z innemi państwami europejskiemi, środków praktycznych, mogących za ewnić bezpieczeństwo podstaw społecznego porządku, bez naruszenia istniejących instytucyj prawnych państw udział w tej naradzie biorących.“

Do *Frankf. Ztg.* telegrafują z Berna, że konferencya proponowana przez Rossyę zbierze się w maju w Brukselli, chociażby nawet nie wszystkie mocarstwa przyjęły zaproszenie.

Z powodu powyżej streszczonego okólnika rossyjskiego pisze *Fremdenblatt*: „Wszystkie państwa europejskie, zarówno rzeczpospolita francuska i szwajcarska jak konstytucyjna Anglia i absulutna Rossya, mają wielki interes w tem, żeby ich rozwój ekonomiczny i społeczny nie był tamowany przez zamachy rewolucyjne przeciw życiu i własności panujących. Że Rossya podjęła inicyatywę, ażeby wszystkie państwa nakłonić do „wspólnej obrony przeciw wspólnemu niebezpieczeństwu“, jest to łatwem do zrozumienia po wypadkach, których państwo to w ostatnich czasach było widownią; nie możemy jednak powstrzymać się od uwagi, że proponowana przez Rossyę dyskusya według wszelkiego prawdopobieństwa wykaże, iż rzeczywiste przyczyny choroby, na którą Rossya cierpi, nie są międzynarodowej ale narodowej natury. Jakkolwiek nihilizm znajdował niejakie poparcie w zachodniej Europie, jest on jednakże samorodnym produktem rossyjskim. Rossyjski rewolucyonista Bakunin pierwszy na kongresach demokratycznych w Szwajcaryi, Francyi i Belgii podniósł walkę przeciw wszelkiemu państwowemu porządkowi, a i dzisiaj nihiliści, usprawiedliwiając dogmatycznie morderstwa polityczne, występują jako najczerwieńsi z czerwonych i dają co chwila nowy impuls Rochefortom, Trinquetom, Mostom i t. p. do krwawych tyrad w tym duchu.

„Jeżeli Rossya żąda od Europy odmówienia przytułku i opieki zbiegłym nihilistom, to Europa również ma prawo żądać od Rossyi, ażeby położyła koniec temu stanowi rzeczy, któremu nihilizm, ten najzawziętszy wróg wszelkiego państwowego i społecznego porządku, byt swój zawdzięcza. Nie sądzimy, żeby konferencya, jeżeli przyjdzie do skutku, powzięła uchwałę w jednym lub drugim kierunku, ale jesteśmy przekonani, że proponowana przez Rossyę konferencya nie utoruje drogi żadnym reakcyjnym środkom. Okaże się raczej zapewne, że najniebezpieczniejszym wrogiem nihilizmu, najpewniejszą obroną przeciw wszelkim rewolucyjnym pokuszeniom jest konstytucya oparta na poczuciu prawnem ludów. Jaki użytek Rossya wyciągnie z tej nauki, nie pozwalamy sobie o tem wypowiadać zdania. Gdyby jednakże Petersburg przyszedł do przekonania, że ani wewnętrzne ani międzynarodowe środki nie zdołają dać ustrojowi państwowemu i społecznemu pewnej podstawy i gdyby się tam zdecydowano wstąpić na drogę reform zgodnych z duchem czasu, wówczas państwa europejskie niezawodnie uczyniłyby wszystko, co jest w ich mocy, ażeby nie dozwolić międzynarodowym rewolucyonistom przeszkadzać mu w tem dziele reformy.“

(Porażka Albańczyków).

Pierwsze bliższe szczegóły, które znajdujemy o zwycięztwie Derwisza baszy, odniesionem nad Albańczykami pod Werszerowicami, podaje korespondent z Saloniki do *National Zeitung*. Walka ta została stoczona w dniach od 18 do 20 kwietnia. W połowie bieżącego miesiąca otrzymał Derwisz-basza rozkaz unikania o ile możności wielkiego rozlewu krwi, a natomiast polecono mu starać się o pokrzyżowanie planów Albańczyków i o wzięcie do niewoli Ali-baszy z Gusynia. W tym celu skoncentrował Derwisz-basza około 15.000 wojska razem z artyleryą i konnicą w wąwozach Kaczaniku. Albańczycy nie wiedzieli wcale o sile wojsk sułtana i postanowili spróbować, czy się nie uda odciąć tego korpusu od Saloniki. Skierowali więc kilka kolumn ku wąwozom, ażeby obsadzić północne ich stoki i opanować linię kolei żelaznej. Zadanie to wykonać miał oddział złożony z 4000 Albańczyków. Przednie ich straże wysunięte były pod Liplan, inny zaś korpus albański złożony z 3 do 4000 miał się złączyć w wąwozach, wszedłszy z innej pozycyi.

Wyprawie tej nie sprzyjała pogoda; deszcz ulewny w dolinach rozmoczył drogi, zimno było przenikliwe. Okoliczności te wpłynęły paraliżująco na skoncentrowanie się sił albańskich. Przyczyniło się także niemało, że Derwisz basza miał już w owej chwili siły swoje skoncentrowane i mógł w każdej chwili użyć kolei żelaznej do ściągnięcia posiłków w razie potrzeby. Pierwszą czynnością Derwisza baszy było, że wysłał kilka batalionów w kierunku wąwozów, a kilka innych do Pristiny i miejscowości te opanował. Nakoniec obsadził także ważną strategicznie pozycyę Liplan. To nadzwyczaj szybkie działanie i ubieżenie pozycyj przez wojska tureckie zapewniało Derwiszowi baszy połowę zwycieztwa. Albańczycy spostrzegli, że plany ich zostały pokrzyżowane. Usiłowali tedy koniecznie rozpocząć bój zaczepny, gdyż inaczej groziło im odcięcie od posiłków, z któremi mieli się połączyć. Prawie bezpośrednio naprzeciw obozu Derwisza baszy znajdował się oddział albański, złożony z 6000 ludzi, ale oddział ten czekał na pomoc z Diakowy lub Prizrenia, zkąd już nadejść ona nie mogła

Derwisz basza, dowiedziawszy się od szpiegów, że tylko Albańczycy z Diakowy i Prizrenia obstają za walką, uznał tę chwilę za dogodną do działania i rozpoczął walkę przemagającemi siłami. Po rozproszeniu lużnych korpusów, obsadził w dniu 20 kwietnia Stinio a 21 miał już być w drodze do Prizrenia.

KRONIKA

= J. K. W. Książę Wilhelm Würtembergski, generał broni i generał-komenderujący dla Galicyi i Bukowiny, przybył dziś do Lwowa rannym pociągiem pospiesznym i objął swój urząd.

— Awans majowy. JCW. Arcyksiążę Franciszek Salwator mianowany podporucznikiem pułku ułanów nr. 6, a JCW. Arcyksiążę Eugeniusz, podporucznik pułku strzelców tyrolskich, porucznikiem w pułku huzarów nr. 2.

Generał-major i komendant XXXV dywizyi pieszej Józef Rodakowski mianowany feldmarszałkiem porucznikiem; pułkownik i komendant 69 brygady pieszej Antoni Kindermann, generał-majorem

W pieszych pułkach galicyjskich mianowani pułkownikami podpułkownicy, komendanci rezerwy: Fryderyk Paleschensky, Juliusz hr. Neuhaus de St. Mauro i Karol Iwański; podpułkownikami majorowie: Franciszek Stransky, Franciszek Ploennies i Franciszek Kreipner; majorami kapitanowie I klasy: Jan Meixner, Otto Lawatschek, Gustaw Benda, Józef Schwarz i Józef Casek.

---

przez parę dni przechodzący ulicą mogli widzieć między dubeltowemi oknami dwie oskubane kaczki, kruszejące na chłodnem powietrzu, butelkę nieodłącznej śmietanki, butelkę surowego soku z porzeczek i ćwiartkę cielęciny, dość nieprzyzwoicie wystawioną na widok publiczny.

Zaraz pierwszego wieczora, rozpoczęły się generalne narady, w co się każda z pań ubierze na najbliższy bal prawników, którego członkiem komitetu jest pan Baltazar. Rozłożono po wszystkich stołach wszelkie suknie, jakie tylko która z nich miała, wydobyto stosy rycin i form z różnych dzienników mód, przymierzano, dyskutowano, pruto, zapominawszy nawet o kolacyi, o panu Dezyderym i małym Janeczku, a cóż dopiero o Symplicyuszu poprawiającym zadania. Naturalnie, iż wobec wiadomości, co włoży pani F., panna Z., panna T. i wiele innych znajomych pani Serafiny, zdecydowano, że potrzeba dla obydwóch córek tańczących sprawić nowe suknie. Pani Serafina odda swoją do roboty do magazynu, a dla panny Haliny uszyje się w domu, bo to taniej kosztuje.

— Ale ty nie wiesz Plintusiu — rzecze mu na drugi dzień małżonka — że ja mam tylko dziesięć reńskich pieniędzy!

— Jakto? wszystkiego? — zapytuje zdziwiony małżonek — wszak dzisiaj mamy dwunastego?

Rozeszło mi się.... Jest parę osób więcej. Wierz mi, ja tak oszczędnie wszystko prowadzę, że każdy cent dziesięć razy obejrzę, nim wydam. I suknię muszę sobie sprawić nową na ten bal... Trudno, dla Halki trzeba to zrobić.... Zdaje się, będzie to pierwsza suknia, którą mi kupisz po zamążpójściu.. Tylko się nie marszcz, mój ty pedancie, będzie skromniutka, bardzo skromniutka, jak na żonę profesora...

— Wistocie, wypada—mówi zakłopotany pedagog — tylko że teraz....

— Najwyżej pięćdziesiątreńskich. No, ale jeżeli ci trudno Plinteczku, to ja poproszę ojczulka.... Nie chciałabym, bo to zaraz ludzie będą gadać, lecz trudno, dla Halinki....

— Broń Boże! — zawoła urażony Symplicyusz — ja tego nie lubię. Jutro będziesz miała, co ci potrzeba — dokończył wzdychając....

— Gdybyś tyle nie miał, to ja sobie dam radę z suknią; wezmę od Majzlerowej, trochę zapłacę, a resztę co miesiąc z oszczędności.

Jakoż po obiedzie zaraz wyruszyła gromadka naszych pań do miasta po wykaz materyj, a dla korzystania z gustu Symplicyusza zabrano go z sobą. Chodzono od handlu do handlu, przyglądano się, targowano, wybierano, a skończono u Majzlerowej. Synek kupcowej chodził do tego samego gimnazyum, więc pana profesora i pani profesorowej nie wiedziano gdzie usadzić. Sama pani, nadzorująca tylko subjektów, wystąpiła zaraz z usługami, kazała podawać naświeższe materye, też same, które pani hrabina wczoraj wzięła na suknie i dla siebie i dla swoich córek, a gdy pani Serafina wspomniała coś pół słówkiem, że może jej co zabraknie do zapłacenia ceny, uprzejma Majzlerowa oświadczyła, że choćby panie cały sklep chciały od niej zabrać, ona będzie spała tak spokojnie, jak małe dziecko. Nabrano więc tych rupieci co niemiara, panie się pokombinowały, ile która potrzebowałaby kredytu. Symplicyusz w takie rzeczy się nie wtrącał, bo to sprawy kobiece, i zaraz na drugi dzień rozpoczęła się w domu fabryka.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

W galic. pułkach jezdnych podpułkownikami mianowani majorowie: Stanisław Kowalski i Bernard Vahlkampf.

W zarządzie stadnin galicyjsko-bukowińskich podpułkownik Jan Klastersky, komendant wojskowego oddziału stadniny drohowyzkiej, pułkownikiem; a major Franciszek Dokonal, komendant takiegoż oddziału w Radowcach, podpułkownikiem.

— **P. Sladkowski,** dyrektor ruchu kolei Karola Ludwika, który w służbowych sprawach kilka dni w Wiedniu bawił, powrócił dzisiaj do Lwowa i objął służbę napowrót

— **Dr. Ernest Rektorzik,** opuszczając na zawsze miasto nasze złożył dla ubogich chrześcian kwotę sto złotych, za który to dar szczodry prezydent miasta składa szanownemu dawcy za naszem pośrednictwem uprzejme podziękowanie.

— **Towarzystwo lekarskie.** Dnia 30 b. m. o godzinie 6 wieczór odbędzie się w zwykłem miejscu posiedzenie lwowskiego oddziału towarzystwa lekarzy galicyjskich. Na porządku dziennym: przedstawienie ulepszonej słuchawki do badania tonów serca; poczem odczyty: „o szczepieniu ospy“ i „nowsze badania sfygmograficzne z demonstracyami“.

— **W Akademii umiejętności** odbyło się dnia 20go bm. posiedzenie Wydziału matem. przyrodn. pod przewodnictwem dyrektora dr. Teichmanna. Sekretarz Wydziału prof Kuczyński przedstawił rozprawę p. Aug. Witkowskiego pod tytułem: „O wpływie odkształcenia na przewodnictwo elekryczne.“ Prof. dr. Karliński zdał sprawę z pracy dra Ludwika Birkenmajera pod tytułem; „O kinetycznej równowadze elipsoidy nieobrotowej pod wpływem grawitacyi i siły odśrodkowej.“ Następnie dr. Wierzejski wyłożył treść swej rozprawy: „O przeobrażeniu muchy Liponocera brevirostris Löw.“ wyjaśniając rzecz na rysunkach i preparatach mikroskopijnych. Potem dr Wierzbicki wyłożył treść swej pracy pod tytułem: „Ozon atmosferyczny i roczny ruch jego według dwudziesto-pięcioletnich spostrzeżeń obliczony“ Nad treścią tą wywiązała się dyskusya, w której. udział brali: dr Karliński, dr. Kuczyński, dr. Majer i dr. Piotrowski. Nakoniec prof. dr Janczewski wyłożył treść swej rozprawy p. t: „O korzeniu jako organie przyswajania“ Na posiedzeniu administracyjnem, odbytem w dalszym ciągu poprzedzającego, odesłano rozprawy dr. Birkenmayera, dra Wierzejskiego, dra Wierzbickiego i dra Janczewskiego do Komitetu redakcyjnego, rozprawę zaś p. Witkowskiego prof. Kuczyńskiemu do sprawozdania na najbliższem posiedzeniu Ponieważ na ogłoszone zadanie konkursowe z fundacyi Kopernika żadna praca nadesłaną nie została, a termin nadsyłania wypracowań z dniem 15 stycznia 1881 r. upłynął, przeto uchwalono zgodnie z wnioskiem prof. Karlińskiego ponowić to pierwotne zadanie: „Obliczyć tablice biegu planety *Juno*“ i termin przedłużyć po dzień 1 lutego 1883 r.

* **Zapiski policyjne.** W nocy na 23 b. m skradziono panu M. S. z pomieszkania w Jaworowie następujące kosztowności: perłową bindę z dyamentami wartości 700 zł, sznurek prawdziwych pereł z zameczkiem złotym, oznaczonym literami *R. B.* wartości 400 zł., parę kolczyków dyamentowych wartości 200 zł., broszę z dyamencikami, 4 pierścionki z dyamencikami, 5 pierścionków złotych, pugilares z kwotą 1030 zł., losem Klarego nr. 40.913 i losem miasta Medyolanu nr. 1.553; zaś w Bełzie siwego konia i kasztana z białym łbem. — Złożono w policyi znalezione maszynowe obcęgi.

(π) **W dyecezyi krakowskiej** zmarli: ks. Makary Baniakowski, pleban przy kościele ś Wojciecha w Krakowie, (administracyę objął ks. Jan Siedlecki) ks. Feliks Sędzikowski, pleban w Jaworzniu, (administracyę poruczono ks. Michałowi Zajączkowi) ks Piotr Kwieciński, pleban w Zielonkach, administracyę objął ks. Jan Michałek wikary w Międzybrodziu Ks Władysław Głębocki, spowiednik przy kościele N. P. Maryi w Krakowie instytuował się na probostwo w Chrzanowie i ks. Piotr Wróbel, administrator nowo utworzonej parafii w Krzeszowie na tóż beneficyum. Ks. Ludwik Machnicki, pleban w Płazie, zrezygnował z tego beneficyum, administracyę objął ks. Wincenty Bujański, wikary w Podgórzu; ks. Jan Merta, były administrator w Chrzanowie objął administracyę probostwa w Bobrku. Konsystorz biskupi przeniół wikarych: ks. Józefa Karasia z kościoła św. Krzyża w Krakowie do Babic; ks Wojciecha Siedleckiego z Wieliczki do kościoła św. Krzyża w Krakowie i ks. Ludwika Krzemińskiego do Osieka.

— **Zastosowanie dynamitu** w gospodarstwie, mianowicie do karczowania lasów, o którem zrobiliśmy w tych dniach wzmiankę, nie jest nowością o tyle, że nawet krajowa fabryka machin Zieleniewskiego w Krakowie od lat dziesięciu, jak się dowiadujemy, wyrabia, na wzór sprowadzanego z Ameryki przyrządu Kennana do rozsadzania pni za pomocą dynamitu lub prochu, przyrządy takie, z których wielka liczba ze znakomitym skutkiem była już używaną w kraju.

— **Niebezpieczny oszust,** o którego aresztowaniu w Wiedniu doniósł nam przedwczoraj telegram, a który przybrał był nazwisko br. Karola Hofmana — posiada jak się zdaje arcyburzliwą przeszłość i zarówno w „starym“ jako też w „nowym“ świecie dopuścił się długiego szeregu najzuchwalszych i najprzebieglejszych oszustw. Podane już w telegramie szczegóły uzupełniamy następującemi zaczerpniętemi z obszernych opisów w dziennikach wiedeńskich: Samozwańczy baron mieszkał już od dwóch miesięcy w wiedeńskim hotelu *zum goldenen Lamm.* gdzie stawał kilkakrotnie w ostatnich latach, zawsze prowadząc życie tak wystawne, iż n. p. za kilkutygodniowy pobyt ostatni po zapłaceniu już 4.000 zł. pozostał jeszcze dłużnym 9.000 zł. właścicielowi hotelu. Mniemany bogacz podróżował w towarzystwie młodej i pięknej kobiety, wrzekomo swojej wychowanki, o której jednak wiedziano w hotelu, że w bliższych nierównie zostaje z nim stosunkach Hofmann posiada wszelkie warunki zewnętrzne do grania roli światowca: najdoskonalszą ogładę towarzyską, znajomość języków, a nawet powierzchowność i twarz wyrazistą skończonego dyplomaty. Wzbudzał też wszędzie najzupełniejsze zaufanie i nigdy nie brakło mu pieniędzy do opędzenia ogromnych wydatków, jakich sobie pozwalał, mieszkając zawsze w pierwszorzędnych hotelach. W Wiedniu w krótkim stosunkowo czasie zdołał uzyskać na swoje weksle sumę 100.000 franków wydając się za właściciela znacznych dóbr i kopalń węgla w Angli. Jakoż w rzeczy samej z Anglii nadchodziły pod jego adresem pieniądze, nie wiadomo dotąd, z jakiego źródła. Hofmann wydawał się dalej za wielkiego przedsiębiorcę kolejowego, dyplomatę, przyjaciela księcia Walii i t. p a frak jego zasiany był przy takich sposobnościach orderami, i to najwyższemi, wszystkich państw. Policya od dłuższego już czasu miała go na oku, lecz czekała na wyraźny dowód jego szalbierstwa, który też ma obecnie w ręku, a to w postaci podrobionego listu jednego z członków rodziny cesarskiej, z winietą i pieczęcią tegoż, na podstawie którego Hofmann występował jako umocowany do zawierania różnych interesów, zamówień i t. p., poprzednio w Londynie, a teraz w Wiedniu.

— **Starożytny tunel.** W okolicy Jerozolimy odkryto niedawno starożytny tunel, którego powstanie wnioskując z danych. jakie znaleziono, odnieść można co najmniej do dziesiątego wieku przed Chrystusem. Odkrycie zawdzięczyć należy jedynie zbiegowi osobliwszych okoliczności. W pobliżu miasta Jerozolimy jest staw, w którym kąpało się dwóch młodych ludzi; jeden z nich przypadkowo trafił na otwór prowadzący do małego tunelu. Natychmiast obaj puścili się w tunel, i niedaleko od wchodu trafili na ogromny kamień z napisami w języku hebrajskim, a że nie umieli czytać tego pisma, sprowadzono uczonego w pismie. Gdy ten przez dwie godziny stojąc w wodzie po kolana. odcyfrowywał znaki, dwaj odkrywcy przyświecali mu pochodniami. Napis na kamieniu datuje się z X wieku przed Chrystusem, i opiewa na wieczną pamiątkę, z jakiemi trudnościami walczono przy budowie tego tunelu.

— **Pojedynek.** Depesza z Brukseli donosi: Dnia 25 b. m wieczorem odbył się tu pojedynek z tragicznem zakończeniem. W zapasach pomiędzy porucznikiem de Schiervel a hrabią Duval pierwszy poległ. Wypadek ten wywołał powszechną sensacyę.

— **Żydzi w Wiedniu.** W dniu 31 grudnia 1869 liczono w stolicy państwa 30.200 izraelitów; zaś w dniu 31 grudnia 1880, według ogłoszonego właśnie szczegółowego rezultatu ostatniej konskrypcyi, było ich tam 72.000, tak, że przyrost w ciągu lat 11 wynosi 41.800.

— **Listem gończym** ścigany jest przez policyę włoską poborca podatkowy z miasta Liworno, który zniknął po zdefraudowaniu sumy 90.000 lirów.

— **Liczba wychodźców** europejskich, którzy w jednym dniu 19 b. m. wylądowali w przystani new-jorskiej, wynosiła 6.417 głów. Od czasu odkrycia Ameryki nigdy jeszcze tak znaczna liczba emigrantów nie wstąpiła naraz na ziemię amerykańską.

— **Jedną z największych kolei** żelaznych w Ameryce, centralną Chicago-Texas-Meksykańską, zaczęto budować dnia 18 b. m.

— **Okropny wypadek** zdarzył się na kolei żelaznej pod Albany w północno-amerykańskiem Stanie Illinois. W skutek powodzi i podmulenia filarów mostowych cały pociąg spadł z mostu do rzeki, przyczem 8 osób utonęło.

— **W skutek pęknięcia granatu** na okręcie szkolnym *Mars* w przystani Wilhelmshaven, jak nam donosi telegram, dnia wczorajszego sześciu żołnierzy załogi okrętowej utraciło życie, 9 doznało ciężkiego uszkodzenia, zaś dwóch oficerów i 7 żołnierzy jest lekko rannych. Granat eksplodował w chwili wsuwania go do komory działa

— **Czarny dynamit.** *Golos* donosi, że w dniu 16 kwietnia w porcie za Ekaterynhofem zniszczono czarny dynamit wydobyty z miny pod ulicą Małą Sadową, oraz masę zawartą w pociskach ręcznych, razem pudów 2 funtów 5. Wybuch skierowany był na zatopiony statek. W czterech punktach pod dnem, na głębokości $1^1/_2$ sążnia, podłożono cztery ładunki; pierwszy zawierał 35 funtów czarnego dynamitu, drugi 15 funtów czarnego dynamitu i 9 funtów dynamitu komórkowatego, trzeci 29 funtów czarnego dynamitu, czwarty 29 funtów galarety piorunującej i 12 funtów dynamitu komórkowatego. Wybuch spowodowano za pomocą zapałów z piorunianem rtęci, przy użyciu prądu elektrycznego z przyrządu Siemens'a. Wybuch wyrzucił słup wody i szczątki statku. W odległości 20 sążni czuć się dało wstrząśnienie lodu. Najsilniej podziałał nabój czwarty. Pierwszy nabój wybuchu nie spowodował, gdyż dynamit koło pistonu zwilgotniał; zmieniono lont i spalono go na otwartej przestrzeni. Blaszany cylinder z nabojem postawiono w śniegu i przykryto kamieniem ważącym 15 pudów, obok zaś położono 2 kloce drzewa, i ładunek zapalono. Wzniósł się kłąb gęstego białego dymu, kloce odleciały jeden na 27 sążni, drugi na 50 sążni, a z kamienia pozostały tylko drobne kawałeczki rozrzucone dokoła lejkowatego otworu który się uformował na lodzie i miał sążeń średnicy a 2 stopy głębokości. Z wyniku prób należy wnosić, że czarny dynamit posiada ogromną siłę niszczącą.

Notatki literacko-artystyczne.

\# **W działalności wydawniczej** rzeczą niewątpliwie najważniejszą i decydującą o skutkach zarówno materyalnych, jak moralnych, jest sam wybór przedmiotów, przeznaczonych na umysłowy pokarm dla czytającego ogółu. Wydawca, który dzięki znajomości upodobań i skłonności szerokich kół czytelników, umiał wynaleźć dział literatury, zdolny ich w wysokim stopniu zainteresować, a bez schlebiania niższym instynktom natury ludzkiej, lecz owszem dążąc do wyższych celów, potrafił swym wydawnictwom zjednać szeroką wziętość, dokazał już bardzo wiele, bo miarą użyteczności uczciwego nakładcy będzie zawsze sukces, a zasługa księgarza, wydającego choćby najlepsze dzieła, lecz nieumiejącego ich rozpowszechnić, pozostanie względną i niezupełną. Trzeba przyznać, że księgarnia Gubrynowicza i Schmidta położyła w ostatnich latach zasługę na polu wydawniczem, ogłaszając obok utworów beletrystycznych, nacechowanych zwykle zaletami formy i dobrą dążnością, niemało dzieł naukowych różnej. przeważnie jednak historycznej treści, które się cieszą wielkiem powodzeniem i upowszechniają w najrozmaitszych warstwach społeczeństwa znajomość ojczystych dziejów. Rozbudziwszy silniejsze zamiłowanie do nich powieściowo traktowanemi gawędami i opowiadaniami historycznemi dra Antoniego J., wystąpiła ta księgarnia z pięknemi Szkicami Kubali, łączącemi świetność formy, pełnej malowniczego wdzięku, z ważną i naukowo opracowaną treścią. Jak gorącego przyjęcia doznała ta książka w całym kraju, świadczy niesłychany u nas fakt, że wyczerpana w ciągu niewielu miesięcy, pojawi się wkrótce w drugiej edycyi, co się ostatniemi czasy wydarzyło tylko *Sejmowi czteroletniemu*, wychodzącemu obecnie po raz drugi w księgarni Seyfartha i Czajkowskiego.

Obok prac kompozycyjnych, wydają pp. Gubrynowicz i Schmidt szereg źródłowych zabytków dziejowych z dwóch ostatnich wieków politycznego bytu Rzpltej, to jest pamiętników historycznego znaczenia Zbytecznem byłoby z naszej strony wykazywanie użyteczności podobnego wydawnictwa, którem się już wielce zasłużył poznański wydawca *Pamiętników z XVIII wieku*, J. K. Żupański. Przyklaskując z całego serca temu chwalebnemu przedsięwzięciu, z którego sobie rokujemy wiele korzyści, pragnęlibyśmy tylko wypowiedzieć lwowskiej księgarni nakładowej kilka słów życzliwej rady i przestrogi, znajdujących uzasadnienie w wydanych dotychczas tomach rzeczonej biblioteczki pamiętnikowej. Zauważywszy, że nieoszacowane Pamiętniki Imć Pana Chryzostoma Paska nie zostały wydane fachowo, jakby je wydać należało i jakby to mógł uczynić historyk lub literat, obeznany z czasami XVII wieku, że na Pamiętnikach Wybickiego nie znać wcale śladu troskiwej ręki wydawcy, mamy słuszny powód do obawy, aby i w ważnych Pamiętnikach Kitowicza, które mają podobno nastąpić po tamtych, i w innych tego rodzaju publikacyach lwowskiej firmy nie powtarzały się podobne uchybienia, któreby i wartość samego wydawnictwa i zasługę wydawców niepomiernie zmniejszały. Już to trzeba sobie przedewszystkiem z góry powiedzieć, że epoka dyletantyzmu w literaturze powinna minąć niepowrotnie, że miejsce dawniejszej encyklopedyczności, niewątpiącej o niczem, powinna zająć specyalność, że nie ma już obecnie talentów uniwersalnych, jak nie ma uniwersalnych lekarstw w rodzaju kamienia filozoficznego. że można być doskonałym filologiem a bardzo lichym wydawcą źródeł dziejowych, że do wszelkiej pracy trzeba osobnej kompetencyi i fachowego przygotowania. Zwykłego przedruku Pamiętników z pierwszej lepszej dawniejszej edycyi wcale nam nie potrzeba; wszyscy natomiast czujemy gwałtowną potrzebę nowych wydań krytycznych. Dodany do Pamiętników Paska indeks imion własnych jest przy takiej edycyi niezbędny, lecz stanowi zaledwie drobną cząstkę tego, czego od wydawcy wymagamy. Mamy zaś prawo żądać od niego, aby dla informacyi czytelnika we wstępnej rozprawie podał o ile możności wyczerpującą wiadomość o autorze i jego dziele, o stanowisku, jakie zajmował w społeczeństwie i w piśmiennictwie, jako człowiek i pisarz, aby nam powiedział, o ile sam pamiętnik jest pisany objektywnie lub stronniczo, o ile na jego świadectwie można polegać, lub przyjmować go z ostrożnością, powinien go porównać z innemi współczesnemi źródłami, oznaczyć jego do nich stosunek a każde swe twierdzenie poprzeć dowodami. Tyle o przedmowie. Sam tekst należy wydać albo z najlepszego rękopiśmiennego egzemplarza, albo jeśli manuskryptów odszukać nie można, na podstawie porównania drukowanych edycyj, zaopatrzywszy go w noty krytyczne, objaśniające, szczególniej zaś należy z współczesnemi źródłami w ręku kontrolować daty, imiona i twierdzenia autora, szczególniej w kwestyach spornych i wątpliwych, dodawać w przypiskach nazwiska osób, wymienionych tylko wedle dostojeństwa, n. p. podkanclerzy koronny, wojewoda sieradzki, starosta żmudzki, generał wielkopolski, kasztelan wojnicki i t. p., oraz objaśniać makaronizmy w notach, zostawiając u góry wyrażenia łacińskie, a nie odwrotnie, jak zrobiono w Pasku i w wydanych przez J. Bartoszewicza Pamiętnikach Krzysztofa Zawiszy, wojewody mińskiego (1666—1721), która to edycya, mimo tego błędu i dotkliwego braku indeksu, mogłaby jednak pod niejednym względem służyć za wzór niedoświadczonym wydawcom, przystępującym do dzieła bez dostatecznego zasobu potrzebnych wiadomości, bo by ich przekonała, ile wiedzieć i umieć potrzeba, chcąc wydać dobrze zabytek pamiętnikowy z dawnych czasów. Gdyby niniejsze uwagi pobudziły tych odważnych panów do takiego zastanowienia i wejścia w siebie, czulibyśmy się szczęśliwymi, bobyśmy cel zamierzony osiągnęli.

Z Izby sądowej.

(Kradzież.)

(*L.*) Przy ulicy Szpitalnej we Lwowie, pod l. 413, mieszkała w r. z. właścicielka tej realności, obecnie już zmarła Estera Jutta Rochmes, 80 letnia staruszka, która od lat kilku nie opłacała żadnych podatków, utrzymując, że jest bardzo ubogą. Na poufne doniesienie, przedsięwziął w jej mieszkaniu rewizyę komisarz magistratualny, p. Fr. Jellinek, i znalazł w sienniku 16.500 zł. w asygnatach kasowych gal. banku hipotecznego po 5000 i 100 zł. i lwowskiej filii banku kredytowego dla handlu i przemysłu. Potrąciwszy z znalezionej sumy należytość podatkową w sumie 1367 zł., zwrócił p. Jellinek Rochmesowej kwotę przeszło 15.000 zł., przyczem jednak, spisując protokół, zanotował wszystkie numera znalezionych asygnat bankowych. Działo się to d. 22 listopada r. z.

D. 10 grudnia r. z. o godzinie 4 z rana zaalarmowała Rochmesowa wszystkich mieszkańców swojej realności, głównie zaś swoich kuzynów Schotzów, oznajmieniem, że zginęła jej kwota 15 500 zł. Udano się do władz z doniesieniem, przedewszystkiem zaś do p. Jellineka z prośbą o udzielenie odpisu numerów skradzionych u Rochmesowej asygnat kasowych. Tymczasem, na kilka dni przedtem otrzymała lwowska filia banku kredytowego od filii budapeszteńskiej doniesienie, że jakiś człowiek, który nazwał się Danielem Woźniakiem, szewcem ze Lwowa, mieszkającym przy ulicy Skarbkowskiej, chciał zmieniać tamże asygnatę kasową na 500 zł. a nadto miał przy sobie trzy asygnaty gal. banku hipotecznego po 5000 złr. Z porównania numerów asygnat kasowych skradzionych u Rochmesowej z temi, które Woźniak chciał sprzedać w Budapeszcie, pokazało się, że są to te same asygnaty. Sprawdzono nadto w gal. banku hipotecznym, że w dniu 29 listopada i 1 grudnia r. z. zmieniał tamże ktoś pięć asygnat po 100 zł. pochodzących z kradzieży u Rochmesowej.

Przyaresztowanego w Budapeszcie Woźniaka sprowadzono do Lwowa i przyaresztowano nadto Wiktoryę Mozdyniewicz, która służyła ciągle u Rochmesowej i Pawła Kudłę, czeladnika szewskiego, kohanka Wiktoryi, mieszkającego z nią razem „dla bezpieczeństwa starej Rochmesowej.“

Paweł Kudła, rodem z Monasterzysk, liczący 24 lat, karany już raz — jak sam powiada — za „oszczerbienie honoru“ zeznał w śledztwie, że w kuchni, należącej do Rochmesowej, znalazł za kufrem pakiecik, w którym były asygnaty na sumę 15.700 zł., że nie wiedząc z początku, czy te papiery mają jaką wartość, udał się do swojego majstra Woźniaka, który bezzwłocznie zmieniał pięć asygnat po 100 zł. w banku hipotecznym, że z tych 500 zł. dał jemu i jego kochance nieznaczną tylko kwotę, a resztę zatrzymał przy sobie, że następnie wziął trzy asygnaty po 5000 zł. i pojechał z niemi do Budapesztu, celem zmienienia ich na gotówkę. Stanowczo utrzymywał w śledztwie Kudła, że kochanka jego zgoła nic nie wiedziała o kradzieży. Wiktorya Mozdyniewicz, rodem z Nowego Targu, licząca 22 lat, służąca, wypierała się w śledztwie czynu i spychała winę na kochanka.

Daniel Woźniak zeznał najpierw w Budapeszcie, że odebrane od niego asygnaty na 15.500 zł. znalazł we Lwowie na ulicy, w są-

dzie zaś lwowskim zeznał, że dał mu je Paweł Kudła, który utrzymywał, że te pieniądze ma od ojca, który „hendluje“ takiemi papierami i jest człowiekiem zamożnym, ale bardzo skąpym. Kudła miał dalej opowiedzieć Woźniakowi, że trzy asygnaty po 5000 zł. zakazał mu ojciec mieniać przed ożenieniem się i dlatego to musiał Woźniak z polecenia Kudły jechać do Budapesztu; na podróż wydał Woźniak swoje pieniądze i poniósł w skutek tego stratę. Przyznał dalej Woźniak, że zmieniał 5 asygnat po 100 zł. w banku hipotecznym i twierdził, że całą sumę oddał Kudle a względnie jego kochance. Zawsze jednak miał Woźniak działać w najlepszej wierze, mniemając, że suma 15.500 zł. jesł własnością Kudły.

Wczoraj, pod przewodnictwem radcy p. Budzynowskiego odbyła się rozprawa główna wobec sędziów przysięgłych. Zastępca nadprokuratora, p. Henzel, oskarżył Pawła Kudłę i Wiktoryę Mozdyniewicz o zbrodnię kradzieży a Daniela Woźniaka o uczestnictwo w kradzieży.

Kudła zmienił zupełnie swoje pierwotne zeznania uniewinniające kochankę i twierdził, że kradzież została popełnioną za jej wiedzą i wolą.

Mozdyniewicz zaś przeczy wszystkiemu i utrzymuje, że pieniądze znalezione otrzymał od nieznanego jej pana.

Woźniak opowiada znowu długą historyę, w jaki sposób został zmistyfikowany przez Kudłę i jego kochankę, przeciw czemu protestuje Kudła stanowczo i twierdzi, że pan majster wiedział o wszystkiem i otrzymał lwią część ze sprzedanych asygnat. Przysięgli potwierdzili pytania tyczące się Wiktoryi Mozdyniewiczównej w kierunku zbrodni kradzieży, Pawła Kudły i Daniela Woźniaka w kierunku uczestnictwa w kradzieży a trybunał zasądził na tej podstawie Mozdyniewiczównę na pięcioletnie ciężkie wiezienie, Kudłę na trzyletnie a Woźniaka na półtrzeciaroczne więzienie, wszystkich zaś do niepodzielnej ręki na zwrot 500 złr. poszkodowanej sukcesorce, pani Zuzi Schotz

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo leśne.

I.

Myśl zawiązania w kraju Towarzystwa leśnego poruszona przed kilku laty, oczekuje dotąd nadaremnie wprowadzenia w życie. Próba ukonstytuowania na podstawie zatwierdzonego już przez rząd statutu, podjęta w roku 1878 na zgromadzeniu okolicznościowem, spełzła na niczem, a odtąd nie usiłował nikt podjąć jej na nowo. Wobec tego stanu rzeczy zdawałoby się na pozór, że podobna instytucya nie ma w kraju naszym racyi bytu; a jednak rozpatrzywszy się bliżej w teraźniejszych warunkach, w pośród których żyjemy, niemniej zastanowiwszy się nad obecnym stanem gospodarstwa leśnego w kraju, musimy dojść do wręcz odmiennego przekonania. Jakoż nigdy może nie było zawiązanie Towarzystwa leśnego tak na czasie jak właśnie teraz, kiedy ustawodawstwo, rząd wspólnie z władzami krajowemi, istniejące już instytucye wspólnie z pojedynczemi specyalistami i przodownikami w pracy organicznej, podają sobie rzec można ręce, aby wspólnemi siłami pracować nad podniesieniem kultury krajowej, w której u nas leśnictwo tak wybitne zajmuje stanowisko.

Na najbliższy okres Rady państwa zapowiedział już rząd wniesienie projektu do nowej ustawy lasowej, a na ustawę o komasacyi gruntów w połączeniu z wymianą enklaw leśnych, o której potrzebie przekonywują się coraz szczersze koła zdrowo myślącego ziemiaństwa, nie długo też już prawdopodobnie czekać będziemy. Tak w jednej jak i w drugiej sprawie mogłoby Towarzystwo leśne oddać krajowi ważne usługi jako legalny organ, który w takich sprawach powoływany bywa przez rząd zwykle do objawienia swego zdania fachowego, co dzieje się też w praktyce wszędzie, gdziekolwiek podobny organ istnieje. Niemniej znakomite usługi mogłoby Towarzystwo to oddać krajowi w sprawie zniesienia regulowanych serwitutów leśnych, którąto sprawę poruszył ostatni wiedeński kongres leśników, popierając ją u rządu odpowiednią uchwałą. Sprawa ta jest dla nas tem ważniejszą, gdy w praktycznem jej zastosowaniu w razie jej dojrzenia, zająć nam wypadnie odmienne stanowisko od tego, które zajęła Galicya na owym kongresie, reprezentowana przez sekcyę Towarzystwa gospodarskiego.

Lasy w kraju naszym zajmują dotąd przeszło 3 miliony morgów ogólnego obszaru. Jest to cyfra tak imponująca, że powinnaby zaiste wystarczyć do przekonania każdego myślącego człowieka, iż gałęź gospodarstwa krajowego oparta na tak wielkim obszarze ziemi, nie może się rozwijać odpowiednio do teraźniejszych wymogów czasu bez należycie zorganizowanej instytucyi, któraby ująwszy w swe ręce jej umiejętne sterownictwo poprowadziła ją na drodze stopniowego lecz nieustannego rozwoju na takie stanowisko, jakie jej się należy słusznie w kraju, w którym lasy pomimo częściowego wyczerpania, stanowią dotąd jeszcze prawdziwe bogactwo narodowe.

Potrzeba podobnej instytucyi daje się uczuć tem więcej, jeźli się weźmie na uwagę ten fakt smutny lecz niestety prawdziwy, że w znacznej części naszych lasów zaszło już naruszenie zapasów stanowiących właściwie kapitał żelazny, ten tak zwany w leśnictwie *fundus instructus*; że kultura tych lasów chyli się do upadku, a miejscami w zupełnej znajduje się ruinie. Tego dziś już dość szybko postępującego upadku nie zdoła powstrzymać skutecznie ani sam rząd ani też rozstrzelone jednostki interesowanych obywateli lub mężów fachowych ożywionych najlepszemi dążnościami; lecz dokonać tego może jedynie siła zbiorowa, t. j. stowarzyszenie ludzi inteligentnych, do jednego celu zmierzających.

Jedynie dobrze zorganizowane Towarzystwo leśne zdolne będzie tak przez utrzymanie styczności z podobnemi towarzystwami innych krajów, z powagami specyalnie naukowemi, niemniej też i z światem handlowym i przemysłowym wprowadzać do kraju i zastosowywać postępowe zasady racyonalnej gospodarki i umiejętnego wyzyskiwania płodów leśnych. Tak przez samą ciągłą styczność swych członków, jakoteż przez wymianę zdań na zgromadzeniach, niemniej przez specyalne odczyty i swoje czasopismo, może towarzystwo to rozpowszechniać w szerszych kołach naszego ziemiaństwa praktyczne wiadomości zbierane na polu doświadczeń w dziedzinie leśnictwa, a tem samem wzbudzić i szersze zamiłowanie do lasu, a względnie do racyonalnej w nim gospodarki. Im wcześniej zdrowe światło w tym kierunku przeniknie szersze koła ogółu, im wcześniej ten ogół zacznie zapatrywać się na las jako na nieoceniony skarb, tak pod względem przyrodniczym jak i pod względem ekonomicznym, tem wcześniej doczekamy się w tej gałęzi gospodarstwa końca terazniejszej epoki upadku, a rozpoczęcia nowej epoki rozkwitu.

Aby towarzystwo leśne mogło skutecznie wpływać na podniesienie i dalszy rozwój kultury, musi działalność swoją zastosować do warunków wywierających stanowczy wpływ na teraźniejszy stan gospodarstwa leśnego, oraz i do potrzeb jego. Tak jedne jak i drugie nie są w całym kraju jednakowe, lecz owszem każda okolica nosząca na sobie pewną wybitną cechę przyrodniczą lub też różniąca się od innych pod względem środków transportu i łączności z wielkiemi targowicami płodów leśnych, zdradza warunki odmienne od tych, które wywierają stanowcze wpływy w okolicy o odmiennych właściwościach. Tak też i potrzeby różnych okolic zawisłe nietylko od tych właśnie cech charakterystycznych, lecz też i od ważniejszych zmian, jakich dokonały w lasach bądź niestałe wpływy handlowe i przemysłowe, bądź silniejsze wstrząśnienia majątkowe, niemniej zwyczaje wiekiem uświęcone, a nakoniec znaczniejsze klęski elementarne i błędy różne.

Badanie tych rozmaitych potrzeb każdej okolicy kraju byłoby już zadaniem filij, które w myśl § 2 zatwierdzonego statutu może Towarzystwo leśne zakładać w kraju w miarę potrzeby. Filie te złożone z członków miejscowych, wobec łatwości częstej wymiany zdań i wydawania uchwał, oraz wobec wpływu na właścicieli lasów i czynnych leśników, mogłyby jako organizmy więcej ruchliwe i sprężyste rozwinąć szybko nader skuteczną działalność w zakresie własnym, a przez relacye z głównem Towarzystwem i zachowanie z niem jako z organem kierującym styczności, utrzymywać go w ciągłej ożywionej czynności. Jak Towarzystwo samo zdziałać może wiele w osiągnięciu wymienionych już celów, wpływając jako organ legalny na uzyskanie moralnej i materyalnej pomocy u rządu i kraju, oraz nadając całej pracy organicznej główny kierunek umiejętny, tak na dobrej organizacyi i odpowiedniej działalności jego filij rozrzuconych w kraju, polegać będzie właściwie całe powodzenie zbiorowej pracy na tem polu. Jakoż w każdej z wybitniejszych okolic kraju są pewne właściwe jej zadania, o których pomyślnem rozwiązaniu bez podobnych filij ani myśleć nie można.

OSTATNIA POCZTA

Z powodu przypadającej wczoraj 25-tej rocznicy kanclerstwa ks. Gorczakowa *Prawit. Wiest.* i *Journ. de St. Petersb.* ogłosiły reskrypt przesłany przez cara z podziękowaniem i powinszowaniem dla kanclerza. W reskrypcie tym podniesione są zasługi Gorczakowa w polityce zewnętrznej, a mianowicie przywrócenie uprawnionego wpływu Rossyi wpośród wielkich mocarstw, usunięcie ograniczeń spowodowanych przez wojnę krymską i trudności powstałych z powodu pretensyj obcych gabinetów, utrzymanie 20-letniego pokoju na wewnątrz, ustalenie stosunków do państw wschodnich w Azyi środkowej, odrodzenie chrześciańskich narodowości Bałkanu, a wreszcie udział w dziele kongresu barlińskiego. Car obdarza Gorczakowa wysadzanym brylantami portretem zmarłego cara i swoim, na znak wdzięczności i wysokiego uznania znakomitej służby.

Wiadomość o powodach demisyi ministra Lievena została sprostowaną w ten sposób, że Lieven nie kupił dóbr za cenę niską w stosunku do ich wartości, lecz miał sobie darowane dobra koronne, których wartość przy darowiznie przedstawioną była carowi Aleksandrowi II w kwocie bezporównania niższej od rzeczywistego szacunku.

Dwór carski w Gatczynie prowadzi życie nadzwyczaj skromne a służbę mającą wstęp do pokojów zajmowanych przez cesarstwo, pełnić mają prawie wyłącznie słudzy Duńczycy z dworu carowej Dagmary.

W dniu jutrzejszym przypada rocznica urodzin cara Aleksandra II. Na dzień ten zapowiedziano przed niedawnym czasem wydanie ukazu o reformach, którego ogłoszenie zdaje się być wątpliwem.

W Królewcu w dniu 25 b. m. aresztowany został student, nazwiskiem Józef Feuder, który groził zastrzeleniem cesarza Wilhelma. Znaleziono przy nim znaczny zapas pieniędzy.

Według telegramu berlińskiego *Pressy* zapewniają z dobrego źródła, że w Lipsku ogłoszonym zostanie złagodzony stan oblężenia. W mieście tem przebywają deputowani socyaliści: Bebel, Liebknecht i Hasenclever.

Dziennik *Hamburger Nachrichten* zapewnia, że wiadomość o ukończeniu układów w sprawie przyłączenia Hamburga do związku celnego niemieckiego jest przedwczesna. Układy zbliżają się ku końcowi, lecz jeszcze nie zostały ukończone. Temuż dziennikowi donoszą z Berlina, że w układzie względem przyłączenia zastrzeżonem będzie utrzymanie handlowego znaczenia Hamburga i poczynione będą w tym celu odpowiednie postanowienia. Koszta przyłączenia wynosić będą rzeczywiście 90 milionów marek, nie ułożono jednak jeszcze, w jakiej części państwo, a w jakiej miasto ma je ponieść.

Onegdaj parlament niemiecki rozpoczął posiedzenia poświąteczne, głosowania jednak żadnego nie mógł przedsięwziąć dla braku kompletu. Obradowano nad językiem urzędowym wydziału krajowego Alzacyi i Lotaryngii. Deputowani alzacko-lotaryngscy wnieśli utrzymanie czasowe języka francuskiego, oraz uznanie nieodpowiedzialności członków wydziału za mowy miane na posiedzeniach.

Do *Köln. Ztg.* telegrafują z Paryża, że minister wojny przedłożył w poniedziałek radzie ministrów depesze z placu boju w Tunisie, w których powiedziano, że na wtorek oczekiwaną była pierwsza potyczka. Okręt *Surveillante* zbombardował nader celnym ogniem warownię na wyspie Tabarka, z której nie dano w obronie ani jednego wystrzału.

Miasto Kef, stanowiące punkt środkowy doliny rzeki Medżerdy jest, już blokowane przez Francuzów.

W Izbie niższej angielskiej w dyskusyi nad bilem reformy gruntowej w Irlandyi Villiers Stuart wniósł odrzucenie bilu, ponieważ uważa, że reforma zamierzona nie poprawi losu włościan. Forster broniąc bilu oświadczył, że rząd jest gotów przyjąć poprawki na korzyść włościan. Dalsza dyskusya odroczoną została do dnia dzisiejszego, ponieważ z powodu pogrzebu lorda Beaconsfielda Izba onegdaj i wczoraj przed wieczorem nie odbywała posiedzenia.

Rząd turecki już dawniej udawał się do mocarstw podpisanych na traktacie berlińskim, o wykonanie art. 9 tegoż traktatu i ustanowienie haraczu rocznego, jaki Bułgarya ma płacić Turcyi. Żądanie to nie zostało dotąd spełnione, ponieważ Porta nie przyjęła dotąd ostatecznie linii granicznej turecko-bułgarskiej. Porta zwracała uwagę, że przyjęcie tej linii nie jest zastrzeżone w traktacie jako warunek płacenia haraczu, większość mocarstw jednak orzekła, że dopiero po oświadczeniu Porty, iż linię graniczną przyjmuje, haracz bułgarski ustanowionym zostanie.

Z Aten donoszą, że Kumunduros ma już gotową odpowiedź grecką na drugą notę mocarstw lecz zwleka z jej doręczeniem. W odpowiedzi tej ma by położonym jako *sine qua non* warunek bezzwłocznego, pdkojowego oddania odstąpionego terytoryum i udzielenie pewnych gwarancyi, względem losu Greków w Epirze, pozostających pod panowaniem tureckiem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 kwietnia. Izba handlowa uchwaliła wystosować petycyę do ministra handlu i Izby deputowanych przeciw zaprowadzonej przez rząd węgierski opłacie statystycznej oraz podać tę petycyę do wiadomości innych Izb handlowych.

Wiedeń, 27 kwietnia. *W. Abendp.* donosi: Minister handlu przyjmował deputacyę dolno-austryackiego towarzystwa przemysłowego i przemysłowców proszących o interwencyę w sprawie zaprowadzonej przez rząd węgierski opłaty statystycznej. Minister handlu odpowiedział, że rząd dokładnie zajmował się ustawą węgierską w tej sprawie i uznał, że nie zostaje ona w sprzeczności z umową handlowo-cłową. Z tego powodu rząd nie podjął żadnych dalszych kroków. O cofnięciu węgierskiego rozporządzenia ministeryalnego nie ma mowy, gdyż rząd węgierski może wydawać rozporządzenia wykonawcze do ustawy. Jeżeliby ztąd powstały złe następstwa lub przykrości dla handlu austryackiego, rząd wszelkiemi sposobami dążyć będzie do usunięcia złego.

Paryż, 27 kwietnia. Według wiadomości z Londynu, niektóre państwa a mianowicie Anglia poczyniły zarzuty przeciw proponowanej przez Rossyę konferencyi europejskiej celem przeszkodzenia zamachom. Obawiają się, ażeby opinia publiczna nie upatrywała w tem targnięcie się na niezależność prawodawczą pojedyńczych państw. Zebranie się konferencyi jest zatem wątpliwe. Wszystkie rządy są jednak skłonne uczynić zadość słusznym życzeniom Rossyi przez uzupełnienie swych prawodawstw i zmiany traktatów ekstradycyjnych w odpowiednim duchu.

Paryż, 27 kwietnia. Kolumna Rittera wyparła wczoraj Krumirów z pozycyi na górze Hadel na dolinę rzeki Dżennan. Kolumna Vincendona dostawszy się na wyżyny i na prawy brzeg tejże rzeki, ufortyfikowała się na wyżynie po różnych potyczkach z Krumirami. W szeregach nieprzyjacielskich znajdowali się liczni żołnierze tunetańscy piesi i konni. Strata Francuzów wynosi 2 zabitych i 10 rannych.

Oddział, który wylądował na wyspie Tabarka, obsadził szaniec gwiazdzisty, znajdujący się od strony stałego lądu. Krumirowie strzelali do wojska francuskiego, zostali jednak wkrótce spłoszeni ogniem artylerzyckim.

Według wiadomości z Oranu zamordowania oficera kierującego biurem arabskiem w Géryville dopuściło się plemię Sidiszeik (świętego szeika) pod naczelnikiem Sihamza i zamierzało uderzyć na Géryville, jednakże przedsięwzięte środki ostrożności przeszkodziły wykonaniu tego zamiaru. Związek pomiędzy agitatorami a plemionami, które usiłowały podburzyć, został przerwany. Większa część plemion pozostała wierną.

Ateny, 27 kwietnia. Komunduros powrócił dzisiaj z wycieczki świątecznej do Paros.

Według telegramu z Saloniki Derwisz basza wkroczył do Prizrenia, pobiwszy Albańczyków w wąwozach.

Londyn, 27 kwietnia. Bej tunetański w depeszy do lorda Gran-

villa protestuje przeciwko naruszeniu granicy i pragnie zażalenia francuskie oddać pod decyzyę mocarstw, które uprasza o pośrednictwo. Zarazem bej oświadcza, iż rozkazał gubernatorom Kefu i Beży oddać te miasta Francuzom po założeniu formalnego protestu.

Wiedeń, 28 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Tagblatt* donosi, że z powodu zaślubin J. C. W. Najdost. Arcyks. Rudolfa kilku Polaków zostanie powołanych do Izby Panów.

Fremdenblatt otrzymuje z Berlina wiadomość, że nominacya Puttkamera pruskim ministrem spraw wewnętrznych wkrótce nastąpi. Prezydent Wolff zostanie ministrem wyznań.

Berlin, 28 kwietnia. Konferencya, proponowana przez Rossyę przeciw knującym zamachy i ich sprawcom, przedewszystkiem ma się zająć rewizyą traktatów ekstradycyjnych.

Bukareszt, 28 kwietnia. (*T. pr.*) Wszyscy poddani rossyjscy, skompromitowani w sprawie nihilistów jasskich, zostali na zasadzie nowej ustawy o cudzoziemcach wydaleni za granicę.

Petersburg, 28 kwietnia. (*T. pr.*) Nowy minister oświecenia Nicolai zarządził surowe środki karności w zakładach naukowych rossyjskich. Uczniom gimnazyów zabroniono w ogóle czytywania gazet.

Moskwa, 28 kwietnia. (*Tel. pr.*) W wielu częściach miasta podczas świąt wielkanocnych znaleziono drewniane jaja świąteczne, zawierające proklamacye buntownicze.

Redaktor dziennika *Russkij Kurjer* został aresztowany i stawiony będzie przed sądem wojennym.

Londyn, 28 kwietnia. (*Tel. pr.*) Według wiadomości z Konstantynopola aresztowanie Machmuda-Damata i Nuri-baszy nastąpiło wskutek uzasadnionych podejrzeń, że zostawali na czele szeroko rozgałęzionego spisku, mającego na celu wyrwanie z pod panowania europejskiego zostających pod niem żywiołów muzułmańskich i detronizacyę Abdul-Hamida, który nie chce stanąć na czele ruchu w stanowczej chwili.

Paryż, 28 kwietnia. Generał Logerot telegrafuje z Kefu, że gubernator tego miasta poddał je w ostatniej chwili, gdy już wydane zostały ostatnie rozporządzenia względem ataku. Logerot pozostając w Kefie załogą, posuwa się dalej doliną Medżerdy. Armaty tunetańskie w Kefie były nabite, ale nie dawały ognia.

Związek telegraficzny Tunisu z Algierem został przywrócony.

Zaburzeń w Tunisie nie obawiają się.

Warownia zburzona na wyspie Tabarka była niezamieszkałą. Oddział okupacyjny francuski z 1500 ludzi ufortyfikuje się w zwaliskach warowni. Wylądowanie nastąpiło bez walki, ponieważ artylerya utrzymywała Arabów w oddaleniu. Wyładowywanie na ląd prowiantu i amunicyi trwa dalej.

Paryż, 28 kwietnia. Według wiadomości z Tunisu z d. 26 b. m., bej otrzymawszy od gubernatora z Beży wiadomość o wkroczeniu Francuzów, wręczył generalnemu konsulowi francuskiemu ponowny protest, w którym oświadcza, że wkroczenie jest obrazą prawa narodów. Protest ten został także zakomunikowany innym konsulom, wraz z notą, w której bej oświadcza że jest gotów poddać kwestyę pod decyzyę mocarstw i apeluje do wspaniałomyślności i bezstronności tychże mocarstw.

Cetynia, 28 kwietnia. Pod Prizreniem, Ipekiem i Djakową stoi dwadzieścia tysięcy Albańczyków. Obozujący o trzy godziny drogi od Prizrenia powstańcy albańscy są dobrze uzbrojeni, ale źle zaopatrzeni w żywność, ponieważ mają tylko chleb. Komunikacya pomiędzy Skodrą a Prizreniem przerwana.

Ateny, 28 kwietnia. Posłowie złożyli wizytę Komundurosowi i zapewnili go, że przedsięwzięte zostaną środki zabezpieczenia losu Greków nicobjętych anneksyą. Komunduros oświadczył że niema nic do dodania do swojej ostatniej noty, położył tylko nacisk na konieczność szybkiego i pokojowego oddania ustąpionych terytoryów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 kwietnia 1881 godzina 2 m. 26. Losy kredytowe 184·—, Węg. akcye kredyt. 321·50, Akcye anglo-austr. 135·50, Akcye banku Union 135·30, Akcye kolei Karola Ludwika 286·—, Akcye kolei północnej 239·—, Akcye kolei południowej 111·75, Akcye kolei Alföld. 176·—, Akcye kolei Elżbiety 208·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 179·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 122·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 94·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·50, Losy regulacyi Cissy 110·75, Losy tureckie 25·80, Węgierska renta 116·15, Akcye banku związkowego 139·60, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·20¼, Węgierskie losy 117·—, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 27 kwietnia 1881, godzina 5 min. 50. Akcye kredytowe 331·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 286·50, Południowa —·—, Renta papierowa 77·27, Galicyjskie listy zastawne 103·65, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 104·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·31—, Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Wiedeń, 28 kwietnia 1881, godzina 10 min. 47. Akcye kredytowe 331·40, Anglo-Austr. 136·25, Akcye banku Union 135·70, Kolej Karola Lud. 285·75, Połudn. 111·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·31, Rubel papierowy —·—, Usposobienie pomyślne.

Telegramy zbożowe z d. 27 kwietnia. Wiedeń: Pszenica 12·25 do 12·50 zł., żyto 10·10 do 11·65 zł., jęczmień 8·— do 9·50 zł., kukurudza 6·50 do 6·60 zł., owies 6·75 do 6·90 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 33·— do 33·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.75 do 11.80 zł., rzepak (sierpień — wrzesień) —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 220·50, żyto —·—, spiritus loco 53.80, olej rzepakowy 52.30. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 63.— olej rzepakowy 71·75, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łozinski.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 28 kwietnia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 733·15mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 5.5°C. Psychrometr wilgotny + 4.4°C. Prężność pary 5.6mm. Wilgoć 83%. Zachmurzenie 0. Wiatr NW1. Ozon 8.

Temperatura powietrza + 4.4°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 758.85mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 28 kwietnia 1881.

Hotel Warszawski.

Pp. K. Bastgen z Romanowa. W. Skrzyński z Krakowa W. Wiśniewski z Leszczkowa. B. Zakiej z Lubienia. N Sytenko z Meran. S. Meyer z Meran.

Hotel George'a.

Pp. A. hr. Kwilecka z Poznania. E hr. Starzeński z Mogielnicy E. hr Szembek z Poznania. A. Raciborski z Czerteża. K. Zwolski z Bryńca. J. Willinger z Preszburga.

Hotel Europejski

Pp. Wense z Żółkwi. J. Zwehl z Żółkwi. S. Białoskórski ze Staj. A. Głogowski z Bojańca. M. Kozicki z Pobercza T. Skowrońska z Podola rossyjskiego. A. Balltz z Chliwczan. F. Mörth z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. F. Weigel z Krakowa. T Baranowski z Krakowa. E. Piekarski ze Stanisławowa. W. Kozłowski z Peretok. Cz. Lekczyński z Remenowa. H. Treter z Laszek. A. Makomaski z Królestwa. J. Grabiński z Królestwa.

Hotel Langa.

Pp. M. Buksbaum z Wiednia. O. Rathe z Berlina.

Hotel Kuhna.

Pp. K hr Pawłowski z Dyszowa. W. Pawłowski z Drohobycza. J. Stanek z Wiszęki. J. Dobrowolny z Wiszęki. J. Fedyński z Mostów. F. Lenartowicz z Nowego Targu.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. G. Aksentowicz do Danilcza. M. Bodganowicz do Kossowa. W. Heiman do Rossyi. Z. Luba Radzimski do Krakowa. A. Rodicz do Nadycza. B Skibniewski do Balic.

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rane (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 27 kwietnia 1881.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	286	50	290	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	179	50	183	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	301	50	304	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	40	101	40
" " " 4 pr. w. a.	94	25	95	25
" " " 5 pr. okresowe	100	40	101	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	30	104	30
" " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100	75	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	—	104	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	40	101	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	—
" " Stanisławowa	23	—	25	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	45	5	56
Dukat cesarski	5	47	5	57
Napoleondor	9	29	9	39
Półimperyał	9	56	9	66
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
" " papierowy	1	19	1	21
100 marek niemieckich	57	20	58	10
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 25 kwietnia 1881.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.05	77.20
luty-sierpień	76 95	77.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.05	78.20
kwiecień-październik	78 05	78 20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	121.50	122.—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.—	131.75
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.25	123.75
" " 1864 po 100 zł.	175.—	175.50
" " 1864 po 50 zł.	174.—	175.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143.—	144.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.—	100.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.90	94.05
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.75	105.75
Bukowiny	98.—	99.—
Galicyi	100.25	101.—
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	97.—	97.50
Węgier	98.75	99 25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	133.50	133.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	317.60	317.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	805.—	315.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	826.—	828.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	93.50	94.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	569.—	571.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. "	207.75	208.25
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2385.—	2395.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	283 50	284 —
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	180.—	180.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	313.—	313.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	111.25	111.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	164.50	165.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.25	—.—
" " " " premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.—	102.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	106.75	106.75
" " " " w 36 l. 5½ pr.	96.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	94.—	94.50
" " " " " po 5 proct.	100.75	101.—
" " " " " po 5 proct w 37 latach zwrotne	100.50	101.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.65	103.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.75	104.75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	103.—	103.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	101.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	94.—	94.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	91.50	92.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	106.75
" " po 100 zł. w. a.	101.25	101.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	105.25	—.
" " " " II emisyi	104.60	104.90
" " " " III. "	104.60	104 80
" " " " IV. "	104.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.25	95.75
z r. 1867	99.50	100.—
z r. 1868	97.50	95.—
z r. 1872	94.75	95.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	90.50	91.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183.75	184.20
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk	107.50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.—	18.—
Losy miasta Krakowa	20.75	21.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.25	44.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.75	40.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	50.75	51.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.75	46.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
" " po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	29 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.40	117.65
Paryż za 100 fr.	46.50	46.50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.55.—	5.57.—
" pełnej wagi	5.56.—	5.58.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.30.—	9.30.50
Rossyjski imperyał	9.59.—	9.61.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 27 kwietnia 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	35
" " " w srebrze	78	20
Renta w złocie	93	95
Losy pożyczki z roku 1860	132	—
Akcye banku austro-węgierskiego	828	—
" " kredytowego	328	90
Londyn	117	75
Srebro	—	—
Napoleondor	9	31½
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	50

Dziennik Urzędowy.

(3031 3—3) **Edykt**

L. 7623. C. k. sąd powiatowy Rohatyński podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem wydobycia przez Bronisławę Wnękowicz wywalczonej kwoty 118 zł. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 18 maja i na dzień 17 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem ponowna przymusowa sprzedaż parcel gruntowych, dłużnika Józefa Sysaka własnych pod l. par. 1599, 1076, 1875, 1172 i 173 w Koniuszkach położonych.

Gdyby nieruchomości te na powyższych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedane niezostały natenczas celem ułożenia warunków zwalniających wyznacza się termin na dzień 28 czerwca 1881 o 9 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rohatyn dnia 20 lutego 1881.

(3030 3—3) **Edykt.**

L. 1303. Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Samuela Auerbach zawiadamia się, że dnia 4 marca 1881 l. 1303 wniósł Lewi Reh pozew przeciw niemu o zapłacenie 50 zł. w. a., że kuratorem Wojciech Ilasiewicz z Kamionki ustanowiony i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 10 maja 1881 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kamionka, 4 marca 1881.

(3058 1—3) **Edykt.**

L. 16046. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Adam Pohorecki i Mikołaj Kalikst 2 im. Pachniewski przeciw Chanie Witz z życia i miejsca pobytu niewiadomej tudzież przeciw jej niewiadomym z imienia życia i miejsca spadkobiercom pod dniem 7 kwietnia 1881 l. 16046 o ekstabularcyę ze stanu biernego 1/8 części dóbr Starogrodu prawa dzierżawy tejże części dóbr, dalej prawa do pobierania z lasów do dóbr Starogrodu należących 20 fur drzewa opałowego, w końcu prawa żądania odszkodowania zasiewy jare w kwocie 150 zł. pozew wnieśli, i o pomoc sądową prosili.

Ponieważ miejsce pobytu Chany Witz i jej spadkobierców nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę, tutejszego adwokata Dra Dziubińskiego z substytucyą adwokata Dra Szwedzickiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali, i sądownie oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 16 kwietnia 1881.

(3068 1—3) **Edykt.**

L. 4102. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 75 zł. a. w. z pn. na rzecz Jakóba Ascheta z Wiśnicza odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż kawałka gruntu wraz z trawnikiem pod l. 42 w Łąkcie górnej położonego pod sześć garncy wysiewu przestrzeni obejmującego, dłużnika Pawła Zatorskiego własnego, ciała tabularnego niemającego, a na 40 zł. a. w. oszacowanego, w trzech terminach, a to: dnia 1 czerwca, 6 lipca i 10 sierpnia 1881 każdym razem o godz. 10 rano w tut. sądzie powiatowym.

Wadyum wynosi 4 zł. aw.

Wiśnicz, 30 stycznia 1881.

(3069 1—3 **Edykt.**

L. 4223. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 20 zł. w. a. z pn. na rzecz Leiby Gerstnera w Wiśniczu odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 10/13 w Lipnicy górnej położonej, dłużników Jana i Maryanny Piechów własnej, ciała tabularnego nie mającej, a na 1005 zł. oszacowanej, w trzech terminach, a to: dnia 1 czerwca, 6 lipca i 10 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w tut. ck. sądzie powiatowym.

Wadyum wynosi 100 zł. 50 ct. aw.

Wiśnicz, 30 stycznia 1881.

(2912 1—3) **Edykt.**

L. 14958. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że wskutek jednomyślnego wyboru zebranych w dniu 31 marca 1881 wierzycieli tymczasowy zarządca p. adw. Dr. Mały stałym zawiadowcą, a w. Dr. Rares, zaś zastępcą zawiadowcy masy rozbiorowej Arona Pordesa zamianowani zostali.

Lwów dnia 9 kwietnia 1881.

(2894 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1174. W dniach 28 czerwca, 12 lipca, i 26 lipca 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 58 subr. 58 w Załokciu położonej dłużników Stasia i Maryi Leszyszaków własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 89 zł. 33 ct. w. a z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zas na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 450 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

P dbuż dnia 5 kwietnia 1881.

(3070 1—3) **Edykt.**

L. 5127. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy resztującej 267 zł. 50 ct. w. a. z przynależytościami na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 77|3 w Rzegocinie położonego, dłużników Jana i Maryanny małżonków Bilskich własnego, ciała tabularnego niemającego, a na 1231 zł. w. a. oszacowanego, w trzech terminach, a to: I dnia 8 czerwca, II dnia 13go lipca, III dnia 17go sierpnia 1881 roku każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Wadym wynosi 50 zł. w. a.

Wiśnicz dnia 20 lutego 1881.

(2905 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1991. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczeń z dnia 16 maja 1879 l. 2901 w numerach 141, 142, 144 Gazety Lwowskiej z roku 1879 ogłoszonych, że celem ściągnięcia resztującej pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 509 zł 53 ct. z pn. rozpisuje się ponowna licytacyjna sprzedaż realności pod l. 36 w Chrusnie starem, starostwie lwowskiem położonej, jak dom. tom. I p. 43 n. 1 haer. dłużniczki Maryanny Kureckiej własnej, na dzień 31 maja 1881 godz. 10 rano, w tusądowej kancelaryi; na którym terminie realność ta także niżej ceny szacunkowej 1375 złr. za jakąkolwiekbądź cenę, za złożeniem zniżonego wadyum w kwocie 69 złr. sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 25 marca 1881.

(3057 1—3) **Edykt.**

L. 15243. C. k. sąd krajowy we Lwowie w sprawie galic. kasy oszczędności przeciw Aronowi i Beili Schild pto. 1260 złr. 75 ct. w. a. z pn. rozpisuje publiczną sprzedaż egzekucyjną realności pod l. 313 3/4 we Lwowie położonej, która odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 9 czerwca, 23 czerwca i 7 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Ceną wywołania jest kwota 3750 złr., poniżej której realność sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi kwotę 375 zł. w. a., a resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny przejrzeć można w sądowej registraturze.

O czem się chęć kupna mających, tudzież wszystkich tych, którzyby po dniu 28 marca 1881, hipotekę na tej realności uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze z jakiegokolwiekbądź powodu wczas przed terminem doręczone być nie mogły na ręce kuratora adwokata Dr. Reicha zawiadamia.

Lwów dnia 9 kwietnia 1881.

(3063 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 933. C. k. sąd powiatowy w Husiatynie czyni wiadomo, że w sprawie c. k. upr. galic. banku hipotecznego we Lwowie przeciw Mojżeszowi Reder o zapłacenie sumy 1193 złr. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 9 czerwca 1881 o godzinie 10tej przed południem, publiczna sprzedaż realności w Husiatynie pod l 15 położonej do pozwanego należącej.

Warunki sprzedaży mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Cena wywołania 245 złr.

Husiatyn dnia 15 marca 1881.

(3066 1—3) **Edykt.**

L. 4120. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 7go lipca 1881 w dniu 11 sierpnia 1881 i w dniu 15 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu tutejszego sądu odbędzie się przymusowa licytacyjna realności małżonków Chrystanów własnej w Wieliczce pod Nr. 218 położonej.

Cena wywołania 7469 zł. 34 ct.

Wadyum 750 złr.

Waruki licytacyjne akt oszacowania i stan hipoteki w sądzie przejrzeć wolno.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 21 marca 1881.

(3022) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11 April 1881, Z. 9526, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Social-demokrat" Nr. 12 vom 20 März 1881 wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach § 310 St. G., wegen der Artikel „Das Ende Alexander des Zweiten" und „Deutschland" nach § 305 St. G, dann weges des Artikels „Polen — Warschau" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11 April 1881, Z. 9527, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Politik" (Abendausgabe) Nr 95 vom 5 April 1881 wegen des Artikels „Die Regierung und unser Schulwesen" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15ten April 1881, Z 1644, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 1008 vom 13 April 1881 wegen des Leitartikels „Die gewisse Unsicherheit" nach den §§ 65 a und 300 St. G, dann wegen des Artikels „Pflichtvergessene Abgeordnete" nach § 65 a St G. verboten

---

Das k. k Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der kk. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8 April 1881, Z. 2282, die Weiterverbreitung der „Teplitzer Zeitung" Nri 33 vom 20 März 1881 wegen des Correspondenzartikels „Teplitz, den 19 März 1881" nach § 300 St G. und Art. III des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 verboten.

(2921) **Obwieszczenie.**

L. 6051. W Imieniu Jego Cesarski j Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i § 37 up., że treść artykułu umieszczonego w numerze „83" czasopisma „Gazeta Narodowa" z dnia 12 kwietnia 1881 pod napisem: „List komitetu rewolucyjnego do Aleksandra III" w ustępach od słów: „oto dlaczego Moskwa" do słów: „radość i wspomnienie" wreszcie dalszy artykuł poczynający się od słów: „Oprócz tego listu", aż do końcowych słów: „krwawa walka" zawiera znamiona występku z §. 305 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały w zbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 16 kwietnia 1881.

(3059) **Ogłoszenie.**

L. 64/pr. Dla trzeciej zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia przy c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 16 maja 1881 o godzinie 9 przed południem zamianował Jego Ekscelencya p. prezydent sądu krajowego wyższego, dodatkowo zastępcami przewodniczącego, radców sądu krajowego Ludwika Majewskiego i Teofila Sawczyńskiego.

Prezydyum sądu krajowego dla spraw karnych.

Lwów 25 kwietnia 1881.

L. 20410. (2995)

Jahr 1881.

Krakau-Oberschlesische Eisenbahn-Obligationen u. Prioritäts-Acktien.

I.
Obligationen
zu **100** Thaler.

Verzeichniß

der **270** Nummern, welche in der **31** Verlosung am 15 April **1881** gezogen worden sind.

62	1389	3101	4206	5223	649[illegible]	7625	9234	10532	12190	13590	15079	16391	17424
173	1399	3146	4362	5362	6641	7687	9390	10665	12223	13660	15094	16394	17427
244	1431	3188	4440	5398	6673	7873	9400	10706	1124[illegible]	1377[illegible]	15095	16448	17465
[illegible]48	1697	319[illegible]	[illegible]	5436	6690	7928	9619	10762	12348	13815	15127	16488	17483
295	1803	3252	[illegible]	5470	6840	8090	9689	10800	12264	13819	15172	16508	17533
300	1854	3269	4564	5630	6842	8167	9768	10834	12298	13874	15398	16535	17572
719	1861	3347	4633	5667	6898	8198	9790	10967	12419	13882	15433	16615	17668
784	1877	3359	4638	5703	6938	8226	9873	10984	12534	13955	15500	16719	17691
797	2066	3382	4666	6007	6960	8293	9935	11040	12578	14022	15609	16773	17788
958	2083	3418	4678	6032	7148	8434	9970	11056	12785	14168	15639	16782	17919
972	2092	3501	4741	6042	7174	8465	10030	11115	12803	14264	15663	16950	
1042	2109	3531	4781	6044	7189	8554	10055	11256	12845	14373	15683	17081	
1177	2173	3537	4828	6050	7330	8567	10[illegible]07	11358	12995	14292	15712	17128	
1238	2326	3615	4853	6079	7340	8660	10124	11522	13080	14415	15791	17119	
1269	2341	3895	4910	6090	7390	8685	10138	11550	13166	14527	15860	17163	
1283	2461	3917	5159	6152	7436	8726	10163	11561	13182	14675	16001	17174	
1296	2793	4079	5182	6247	7492	8759	10175	11631	13334	14691	16009	17179	
1348	2827	4090	5189	6422	7530	8760	10247	11695	13370	14720	16206	17223	
1354	3001	4108	5202	6452	7532	9000	10264	11943	13436	14864	16270	17361	
1363	3047	4163	5209	6489	7567	9092	10424	11962	13550	14934	16368	17382	

II.
Prioritäts-Actien
zu **100** Thaler.

Verzeichniß

der **50** Nummern, welche in der **32** Verlosung am 15 April **1881** gezogen worden sind.

11	270	629	953	1422	1658	2103	2160	2627	2799	3040	3391	3489
74	319	666	1127	1534	1759	2106	2245	2628	2953	3060	3428	3523
78	374	870	1301	1541	1795	2124	2478	2757	3013	3109	3441	
149	600	885	1339	1641	2043	2156	2615	2786	3016	3300	3466	

Die Auszahlung der am 15 April 1880 verlosten Obligationen und Prioritäts-Actien erfolgt ab **1. Juli 1881.**

Ausstands-Nachweis

enthaltend die in den leztverflossenen vier Jahren verlosten Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Obligationen und Prioritäts-Actien, welche bisher zur Rückzahlung noch nicht beigebracht worden sind.

Eisenbahn-Obligatonen						Prioritäts-Actien	
Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs Jahr
293	1879	4124	1880	11041	1879	871	1880
1361	1880	4233	1879	11895	1880	983	1880
1387	1880	4485	1880	11761	1879	3304	1880
1882	1880	4540	1879	12183	1880	3380	1880
2195	1879	4771	1877	12514	1880	3381	1880
2225	1880	5205	1880	12576	1880		
2694	1880	5280	1880	13055	1880		
2896	1880	5688	1880	14099	1880		
3108	1880	6173	1877	14401	1880		
3356	1879	6653	1880	17351	1880		
3591	1879	8398	1880	17656	1880		
3777	1879	9599	1880	17726	1880		
3798	1879	10041	1880	17910	1880		
3855	1880	11028	1880				

(3032 2—3) **Edykt.**

L. 7903. Krakowski sąd krajowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Kasy oszczędności 2125 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności l. 257 dz. I w Krakowie p. p. Eustachego, Wiktora i Teofila Zakrzewskich własnością będącej w jednym terminie to jest dnia 21 czerwca 1881 o 10 rano w c. k. sądzie krajowym tutejszym, na którym realność ta i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 14121 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 1412 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po 23 czerwca 1879 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya, licytacyjna lub dalsze uchwały przed terminem doręczone być nie mogły jest adw. Dr. Hajdukiewicz z zastępstwem adw. Dr. Blatteisa.

Kraków 8 kwietnia 1881.

(3046 2—3) **Edykt.**

L. 1120 W dniach 8 czerwca i 7 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya kawałków gruntowych w Dziedziłowie, powiecie Kamioneckim położonych, do masy konkursowej Herscha Löwensohna należących, celem zaspokojenia sumy 500 zł. w. a. z pn. na rzecz Hudie Katz.

Cena wywołania 1620 zł. w. a.

Wadyum 10 pr.

Przy obydwu terminach grunta te tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Akta opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć, lub w odpisie podnieść w tus. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk dnia 28 lutego 1881.

(3047 2—3) **Edykt.**

L. 8779. W dniach 8 czerwca, 7 lipca i 4 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się licytacya idealnej jednej piątej części realności nieobjętej masy spadkowej po śp. Różce Poroniukowej i nieletnich spadkobierców śp. Iwana Poroniuka jako to: Maryi, Semka i Ołeksy Poroniuków własnej pod l. k. 32 w Poburzanach w powiecie Kamionka strumiłowa położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 70 zł. w. a. z pn. na rzecz Borncha Niemanda.

Cena wywołania 108 zł. w. a.

Wadyum 10 pr.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie powyższa 1/5 część realności tylko wyżej lub za, a na trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotówkę sprzedaną.

Protokół opisania i oszacowania i resztę warunków w registraturze t. s. można przejrzeć lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy.

Busk dnia 31 grudnia 1880.

(3010 2—3) **Edykt.**

L. 31. C. k. sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Matlę Golizer, że w sprawie egzekucyjnej Maurycego Landesa przeciw niej o 100 zł. ustanowiono kuratorem dla niej Mendla Leidnera, i temuż rezolucyę licytacyjną z dnia 12 marca 1881 l. 31 doręczono, wzywa ją oraz, aby temuż kuratorowi środki dowodowe dostarczyła, lub innego pełnomocnika sądowi wymieniła.

Mielec dnia 12 marca 1881.

(3011 2—3) **Edykt**

L. 4523. C. k. sąd powiatowy w Myślenicach wzywa Józefa Goralika syna Szymona Goralika z Bysiny, aby w ciągu jednego roku w sądzie się stawił, lub innym sposobem sąd o zostawaniu przy życiu zawiadomił, ponieważby po upływie tego czasu sądownie za zmarłego został uznanym.

C. k. sąd powiatowy.

Myślenice dnia 17 marca 1881.

(3026 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5008. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie uwiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Markusa Streifera i Jacoba Korala przeciw Dawidowi i Reisli Landesom, celem zaspokojenia resztującej pretensyi w kwocie 1020 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. kons. 98|436 w Bolechowie położonej, Dawida i Reisli Landesów własnej, ciało tabularne stanowiącej, pod następującemi warunkami.

Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 terminą mianowicie: na dzień 1 czerwca, 1 lipca i 1 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, ceny szacunkowej, lub za takową, na trzecim zaś terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywoławcza 1448 zł. w. a.

Wadyum 145 zł. w. a. gotówką, lub papierami wartościowemi.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzec lub odpisać można.

Bolechów dnia 18 lutego 1881.

(3005 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2045. Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z 10 marca 1881 l. 1998 uznano Dmytra Iwaniszynego z Horodenki za marnotrawcę i ustanowiono mu kuratorem Ilka Iwaniszynego z Horodenki.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka dnia 5 kwietnia 1881.

(3015 2—3) **Edykt.**

L. 3121. C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że Franciszek Nieradka wytoczył pod dniem 8 kwietnia 1881 l. 3121 przeciwko Janowi Nieradce i współpozwanym pozew o uznanie własności parceli l. top. 488 oznaczonej należącej do ciała hipotecznego wykazem 59 dla gminy katastralnej Stany objętego, na który wyznaczono do rozprawy ustnej termin na dzień 27 maja 1881 o godzinie 9tej rano.

Niewiadomych z miejsca pobytu współpozwanych Agatę Iskrowę i Karola Nieradkę, dla których Szczepana Bajka ze Stanów kuratorem ustanowiono, wzywa się, aby o swojem miejscu pobytu tutaj donieśli lub innego zastępcę ustanowili.

Nisko dnia 8 kwietnia 1881.

(2854 2—3) **Edykt.**

L. 8979. W dniu 13go i 26go września 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 55 sub. rep. 65 w Wolifilipowskiej położonej Franciszka Wilczaka własnej.

Wadyum wynosi 66 złr.

Cena wywołania 660 złr.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice 14 marca 1881.

(2855 2—3) **Edykt.**

L. 8032. W dniach 29 sierpnia, i 12 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. wyk. hip. 6 w Żbiku położonej, Wincentego Bigaja własnej. Drugi termin służy do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych.

Wadyum wynosi 100 zł. 50 ct.

Cena wywołania 1025 złr.

Reszta warunków w tymże sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice 7 marca 1881.

(3003 2—3) **Edykt.**

L. 561. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Rohatynie podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, iż stosownie do uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 20 września 1879 l. 42060 odbędzie się tu w Rohatynie celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akcyjnego banku hipotecznego w kwotach 51 zł. 3 ct. 51 zł. 3 ct. i 571 złr. 31 ct. z pn. na dniu 19 maja 1881 o 9 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 621 w Rohatynie położonej wedle Dom. V. pag. 162 n 1 haer. Mikołaja i Katarzyny małżonków Zamoszczaków własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w kwocie 1787 złr 88 ct. przyjęta, a każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 5 prc. ceny wywołania t. j. sumę 89 zł. bądź w gotowiźnie bądź w innych wartościowych papierach.

Na terminie powyższym realność ta nawet niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, jakoteż wyciąg hipoteczny realności w tut. sądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, dalej wierzycieli hipotecznych jakoteż wszystkich tych którzyby po dniu 27 sierpnia 1879 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu na tej realności nabyli, jak i tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora w osobie Wincentego Kniaziołuckiego tutejszego c. k. notaryusza.

Rohatyn dnia 16 marca 1881.

(2999 2—3) **Edykt.**

L. 4852. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem niewiadomych z nazwiska, życia i miejsca zamieszkania spadkobierców ś. p. Erazma Zabielskiego, tudzież Katarzynę Węgierską nieznaną z życia i miejsca zamieszkania względnie przeciw nieznanym z nazwiska życia i miejsca zamieszkania jej spadkobiercom, że pod dniem 5 kwietnia 1881 do l. 4852 przeciw nim Nikodema z Zabielskich Kieszkowska wniosła skargę o uznanie fideikomisarycznej substytucyi dla sumy 10.000 złr. m. k. ciążącej na dobrach Myszkowce dla spadkobierców Erazma Zabielskiego za zgasłą i zaintabulowanie jej za właścicielkę tej sumy z pn. tudzież o wykreślenie ze stanu biernego tej sumy obowiązku wypłacenia Katarzynie Węgierskiej pensyi rocznej 160 dukatów z pn. i że z powodu niewiadomego ich miejsca pobytu ustanowiono dla nich na ich koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adw. Swiejkowskiego z zastęp p. adw. Dr. Delinowskiego, któremu też skargę doręczono.

Wzywa się przeto tych nieznanych z życia i miejsca pobytu pozwanych, by ustanowionego kuratora należycie poinformowali lub innego zastępcę mianowali, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki z zaniedbania obrony należytej sami sobie przypiszą.

Tarnopol dnia 11 kwietnia 1881.

(3049 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 978. Augustyn Lik z Latoszyna wniósł pozew przeciw Piotrowi Uhl o zapłacenie 10 zł. 50 ct. a. w. z pn., na który termin do rozprawy drobiazgowej w dniu 27 maja 1881 o 9 rano wyznaczono.

Ponieważ niewiadomo, gdzie pozwany Piotr Uhl przebywa, przeto wzywa się go, aby na powyższy termin albo sam stanął, albo pełnomocnika ustanowił, inaczej spór z kuratorem p. Pinkasem Ulmanem z Dębicy prawomocnie przeprowadzony będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Dębica, 14 kwietnia 1881.

(3054 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 7514. Podaje się do publicznej wiadomości, że hurtowna sprzedaż tytoniu w Alwerni w powiecie skarbowym krakowskim, z którą połączona jest wysprzedaż stempli kategoryi od 1 zł. na dół, obsadzić się ma w drodze konkurencyi przez podanie pisemnych ofert, które przy dołączeniu wadyum w kwocie 50 zł., dalej świadectw pełnoletności, moralności, jakoteż stanu majątkowego najdalej do dnia 17 maja 1881, 2giej godziny popołudniu do c. k. powiatowej dyrekcyi skarbowej w Krakowie na ręce naczelnika tejże wniesione być mogą.

W ciągu roku 1880 wynosił obrót w materyałach tytoniowych w wartości 11101 zł. 8 ct., w materyałach stemplowych w wartości 190 zł. 24 ct.

Bliższe warunki powziąć można w registraturze c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie i u Nadzoru ck. straży skarbowej w Chrzanowie.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Kraków, 22 kwietnia 1881.

(3055 2—3) L. 18703.

Ogłoszenie konkursu.

Celem oddania w przedsiębiorstwo robót kominiarskich w nowym gmachu sejmowym we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Przedsiębiorstwo oddanem zostanie na razie tylko na rok jeden, może być jednakowoż za obopólnem porozumieniem od roku do roku przedłużane.

Przedsiębiorca odpowiedzialnym będzie za właściwe wykonanie swego przedsiębiorstwa według przepisów ustawy o policyi ogniowej.

Przedsiębiorstwo obejmuje czyszczenie wszystkich palowisk bez wyjątku, a w szczególności także kuchen, za które osobne wynagrodzenie płaconem nie będzie. Wypłata należytości odbywać się będzie kwartalnie z dołu.

P. P. mistrze kominiarscy mający zamiar ubiegać się o to przedsiębiorstwo zechcą po dokładnem ogladnięciu budynku i zasięgnięciu bliższych informacyj w biurze zarządu budowy, wnieść do Wydziału krajowego opieczętowane oferty z podaniem ryczałtowej sumy żądanego wynagrodzenia rocznego i złożyć równocześnie do kasy krajowej w gotówce lub papierach publicznych, dających pupilarne bezpieczeństwo, wadyum równające się 5prc. sumy ofertowej.

Termin wnoszenia ofert wyznacza się do dnia 16 maja 1881 godz. 12 w południe, po której upływie otwarcie ofert bezzwłocznie nastąpi.

Wzorów deklaracyi ofertowej dostarczy na żądanie biuro zarządu budowy (gmach sejmowy pierwsze piętro) w godzinach przedpołudniowych.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

We Lwowie, dnia 23 kwietnia 1881.

(3052 2—3) **Edykt.**

L. 294. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 20 maja i 23 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Kutach pod lk. 461 położonej, do Abrahama i Leiby Fuchsa jako tabularnych właścicieli, a do masy leżącej Lipy Fuchsa jako fizycznego posiadacza należącej na zaspokojenie pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwocie 15 zł. 22½ ct. a. w. z pn., a to nie niżej ceny szacunkowej 300 zł. a. w.

Wadyum wynosi 30 zł. a. w.

Na wypadek gdyby realność w mowie będąca przy powyższym terminie sprzedaną być nie mogła, wyznacza się celem ułożenia warunków ułatwiających termin na 23 czerwca 1881 o godzinie 9 rano, do którego się wierzycieli hipotecznych pod tym rygorem wzywa, że niejawiący się jako przystępujący do warunków jawiących się będą uważanymi.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuty, 30 czerwca 1880.

(3029 2—3) **Edykt.**

L. 8223|81. Dnia 23 maja, dnia 22 czerwca i 26 lipca 1881 zawsze o 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż fabryki dla wyrobu nafty i świec parafinowych z gruntem na Młynkach szkolnikowych w Modryczu pod lk. 176 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Reizli Brenner przeciw Samuelowi Klinghoffer o 318 zł. Cena szacunkowa wynosi 2672 zł. w. a. Wadyum wynosi 267 zł. 20 ct. przy pierwszych dwóch terminach sprzedaż, nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej zaś przy trzecim nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków i protokół opisania wolno przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz 14 kwietnia 1881.

(2888 2—3) **Edykt.**

L. 14427. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia pretensyi 7590 zł. 84 ct. a. w. wraz z procentami zwłoki po 1 prc. miesięcznie od dnia 15 listopada 1875 bieżącemi, tudzież kosztami egzekucyjnemi w kwotach 27 zł. 20 ct., 13 zł. 61 ct., 10 zł. 36 ct., 40 zł. 27 ct., 179 zł. 83 ct. i 18 zł. 72 ct. w. a. na rzecz Karola Mikolascha odbędzie się w sądzie tut. w biurze doręczeń publiczna sprzedaż przymusowa następujących gruntów wedle: dom. 151 pag. 226 n. 34 haer., dom. 111 pag. 144 n. 18 haer., dom. 120 pag. 51 n. 24 haer. i dom. 223 pag. 173 n. 30 haer. dłużnika Wilhelma Wagnera własnych, a mianowicie:

a) Dwóch gruntów jak n. katastr. 4330, z których jeden l. konskr. 297¼ jest oznaczony, a drugi bez numeru konskr. w drugiej dzielnicy miasta Lwowa jest położony z wyjątkiem parcel pod kolej żelazną Karola Ludwika zabranych;

b) części gruntu pod l. 533¾ pod n. kat 4332;

c) jednego morga gruntu pod l. kons. 260¾ pod l. kat. 4334 i

d) parceli gruntu objętości dwóch morgów 795 sążni kwadratowych „Cyklówka" zwanej pod l. 709 położonej, dawniej do realności pod 326¾ należącej, obecnie od tej tej realności oddzielonej i do realności l. 298¾ wcielonej pod l. kat. 4328 z wyjątkiem przestrzeni 770 sążni kwadratowych i 342 sążni kwadratowych, a to w jednym terminie mianowicie na dniu 31 maja 1881 o godzinie 10 przed południem, na którym to terminie grunta powyższe ryczałtem także niżej ceny szacunkowej i wywołania 17000 zł. a. w. za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Jako wadyum ma być kwota 850 zł. a. w. złożoną.

Bliższe warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny gruntów wyżej wymienionych mogą być przejrzane w registraturze sądu tutejszego.

Wierzycieli, którzyby po dniu 1 lutego 1880 prawo zastawu na gruntach sprzedać się mających uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna albo późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły zawiadamiamy do rąk ustanowionego już kuratora adwokata dra Raresa i niniejszym edyktem.

Lwów, 2 kwietnia 1881.

(3041 2—3) **Edykt**

L. 13385. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadaczy:

a) listów hipotecznych 6% Nr. 968, 17745, 17793, 17811, 17867 à 1000 zł. w. a. z wszystkiemi kuponami, których pierwszy jest płatny dnia 1 marca 1881.

b) 30 sztuk akcyj Banku hipotecznego, a mianowicie Nr. 3277, 3278, 3279, 3280, 3281, 3282, 3283, 3284, 3285, 3286, 3287, 3288, 3289, 3290, 3291, 3292, 3293, 3294, 3295, 3296, 3297, 3298, 3299, 3300, 3301, 3302, 3303, 3304, 3305, 3306 à 200 złr. z wszystkiemi kuponami, z których pierwszy płatny dnia 1 lipca 1881 roku, aby takowe w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia 3 ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej tut. sądowi krajowemu tem pewniej okazali, ile że po bezskutecznem upływie tego terminu powyższe wymienione papiery wartościowe za amortyzowane uznane zostaną.

Lwów 9 Kwietnia 1881.

(3024 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 215. W dniach 12 maja, 13 czerwca, i 19 lipca 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności niętabularnej, pod l. konsk. 98 w Hnyle położonej, dłużnika Wasyla Nadycza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 178 zł. 33 ct. z pn. każdym razem o godzinie 9tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 600 zł.

Wadyum wynosi 10 %.

Resztę warunków w tutejszej registraturze. C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 2 lutego 1881.

L 5561. (2983 3—3)

Obwieszczenie.

W celu wydzierżawienia hurtowej sprzedaży tytoni w Żółkwi (w Lwowskim powiecie skarbowym) z którą jest połączona drobna sprzedaż marek stemplowych blankietów wekslowych od 5 zł. na dół rozpisuje się konkurencya przez pisemne oferty.

Obrót wynosił w czasie od 1 stycznia 1880 do końca grudnia 1880 w tytoni rządownie ostemplowanych w pieniądzach 27.316 zł. 13 ct. w znaczkach stemplowych i urzędownie ostemplowanych blankietach wekslowych 5869 zł Razem 33.185 zł. 13 ct.

Pisemne oferty opatrzone marką stemplową na 50 ct. kwitem kasowym na złożone wadyum w kwocie 60 zł. świadectwem pełnoletności i moralności i posiadania dostatecznego majątku należy wnieść włącznie do 12 maja 1881 do godziny 12 w południe do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Bliższe warunki można przejrzeć w nadzorze straży skarbowych w Gródku, w w Bóbrce w Żółkwi w Żurawnie i w tutejszej c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 20 kwietnia 1881.

Zl. 5561. (2983 3—3)

Kundmachung.

Zur Wiederbesetzung der Tabackgroßtrafik in Żółkiew mit welcher auch der Kleinverschleiß der Stempelmarken und der ämtlich gestempelten Wechselblanquette von 5 fl. abwärts verbunden ist, wird die öffentliche Konkurenz mittelst schriftlichen Offerten ausgeschrieben. Der Verschleiß betrug vom 1 Jänner 1880 bis 31 Dezember 1881 a) an Taback in Werthe vom 27.316 fl. 13 kr b) Stempelmarken und gestempelte Wechselblanquetten im Werthe von 5869 fl Zusamen 33.185 fl. 13 kr

Schriftliche mit 50 fl. Stempel denn der Quittung über das bei irgend einer Kasse erlegthe Vadium pr. 60 fl. dem Großjährigkeit Moralitäts und Vörmögens Zeugniße versehene Offerten sind bis einschließlich den 12 Mai 1880 Mittags 12 Uhr bei dem Vorstande der k. k. finanz Bezirks Direcktion in Lemberg zu überreichen.

Die näheren Bedingnungen kennen hierorts und bei der k. k. Finanz-Wache-Leitung Kontrols Bezirks in Grodek, Bobrka, Żurawno und Zołkiew eingesehen werden.

K. k. Finanz Bezirks-Direktion.

Lemberg am 20 April 1881.

(2992 3—3) **Konkurs.**

L. 370. Niniejszem rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

w powiecie myślenickim: przy szkołach etatowych z płacą po 300 złr. rocznie: 1) w Jaworniku, 2) Radziszowie, 3) Spytkowicach, 4) Trzebuni; przy 2 klasowych szkołach posady nauczycieli (nauczycielek) młodszych z płacą po 270 złr. rocznie, 5) przy szkole żeńskiej w Myślenicach, 6) przy szkole mieszanej w Makowie, z płacą po 240 złr. rocznie 7) w Sułkowicach, 8) Zawoji a 9) w Jordanowie z płacą 200 złr. rocznie,

w powiecie nowotarskim:

10) przy 4 klasowej szkole męskiej w Nowymtargu z płacą 450 złr. w. a. przy szkołach etatowych z płacą po 300 złr. 11) w Białce, 12) Tylmanowej, 13) w Jaworkach przy szkołach filialnych z płacą po 250 złr. 14) w Szaflarach, 15) Ludźmierzu, 16) Harklowej, 17) Szlachtowej i 18) w Krościenku przy 2 klasowej szkole posada nauczyciela młodszego z płacą 200 złr. w. a.

Nauczyciele młodsi w Zwoji i Makowie mają na nieograniczony czas wolne pomieszkanie.

Kompetenci o jedną z tych posad mają podania opatrzone świadectwami, dokumentami służbowemi i wykazem lat poprzedniej służby wnieść za pośrednictwem swej władzy do tutejszej c. k. okręgowej Rady szkolnej najpóźniej do 30 czerwca b. r.

Kompetenci o posadę nauczyciela przy szkole w Jaworkach i Szlachtowej winni nadto wykazać się uzdolnieniem do uczenia w języku ruskim. Podania nienależycie udokumentowane lub później wniesione nie będą uwzględnione.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

Myślenice dnia 23 kwietnia 1881.

(3000 3—3) **Edykt**

L. 2534 C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 149 zł. 37 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 94 subr. 20 w Kniesiole położonej, dłużnika Benedykta Gerycza własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 12 maja 1881, 9 czerwca 1881 i 12 lipca 1881 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów dnia 6 kwietnia 1881.

(3006 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10872. C k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Mortka Majera przeciw leżącej masie po Andrzeju Korpaniuku o 71 zł. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności nr. 156 w Jaworowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 158 zł. oszacowanej, w terminach a to 19 maja, 17 czerwca i 20 lipca 1881 zawsze o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej tej ceny.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów, 31 grudnia 1880.

(3017 3—3) **Edykt**

L. 5967. C k. sąd powiatowy w Radłowie przedsięweźmie dnia 18 maja, 15 czerwca i 13 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w domu sądowym publiczną egzekucyjną sprzedaż realności niehipotecznej pod l. 118 w Woli radłowskiej położonej, Józefa Ryncarza własnej, na rzecz zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 180 zł. aw. z pn

Cena wywołania 750 zł.

Zakład 75 zł.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. registraturze.

Radłów, 7 kwietnia 1881.

(3016 3—3) **Edykt**

L. 4185. C k. sąd powiatowy w Radłowie przedsięweźmie dnia 18 maja, 15 czerwca i 15 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż gruntów pod l. 40 w Żdrochcu i pod l. 62 w Radłowie położonych, Chajma i Chaji Kornmehlów własnych.

Cena szacunkowa 820 zł.. a wadyum 82 zł.

Protokół opisania, oszacowania i warunki przejrzeć można w registraturze.

Radłów, 31 grudnia 1880.

(3009 3—3) **Edykt**

L. 1865. C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia nieznanych z miejsca pobytu Józefa i Agnieszkę Grabowskich, a w razie ich śmierci ich nieznanych z nazwiska i miejsca pobytu spadkobierców, że przeciw nim Izak Lagsam dnia 29 stycznia 1881 do l. 701 pozew o uznanie za właściciela realności pod l. 266 w Lisku wniósł, w skutek którego pozwu termin do ustnej rozprawy na dzień 25 maja 1881 wyznaczono i dla pozwanych Juliana Jankiewicza kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Józefa i Agnieszkę Grabowskich, by celem bronienia swych praw albo sami albo przez zastępcę w sądzie się stawili, gdyż inaczej skutki zaniedbania obrony sami ponosić będą.

C k. sąd powiatowy.

Lisko, 27 marca 1881.

(3044 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 101. W skutek polecenia c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z d. 2 kwietnia 1881 l. 14486 wyznaczam celem przeprowadzenia publicznej sprzedaży sumy wekslowej 17210 rubli 69 kopijek. pochodzącej z weksla z daty Kamieniec Podolski 13 sierpnia 1875 na 17210 rubli 69 kopijek opiewającego, za rok od dnia wystawienia płatnego, a przez Napoleona Korwina Sarneckiego na rzecz Rozalii z Sarneckich Bieńkiewiczowej akceptowanego, pierwszy termin na dzień 16 maja, drugi zaś na dzień 20 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 zrana, w których to dniach suma ta w mojej urzędowej kancelaryi we Lwowie pod l. 10 przy placu Maryackim umieszczonej, a to przy pierwszym tylko za lub wyżej ceny imiennej i wywołania 17210 rubli 69 kopijek, przy drugim zaś terminie nawet niżej tej ceny za jakąkolwiek sumę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie, do którego sprzedaży chęć kupienia mających zapraszam.

We Lwowie, 22 kwietnia 1881.

Kwaśnicki

c. k notaryusz jako komisarz sądowy.

(3043 3—3) **Konkurs.**

L. 1216. W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie są do obsadzenia trzy posady dozorców więziennych pierwszej klasy z roczną płacą 300 zł, tudzież dwie posady dozorców drugiej klasy z roczną płacą 260 zł., jakoteż 25procentowym dodatkiem aktywalnym, dzienną porcyą chleba, pomieszkaniem w koszarach dla nieżonatych, a dodatkiem na pomieszkanie 30 zł rocznie dla żonatych, nareszcie ubraniem skarbowem według przepisu. Nominacya nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowani odpowiedzą zupełnie powołaniu swemu.

Ubiegający się o te posady mają się przedewszystkiem wykazać certyfikatem, że podług ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. u. p. XXXIX—98) prenotacyę do służby rządowej uzyskali, tudzież, że posiadają dokładną znajomość języków krajowych, niemniej biegłość w czytaniu i pisaniu, i że nie przekroczyli jeszcze normalnego wieku. Kompetenci we Lwowie mieszkający mają świadectwem lekarzy zakładu karnego, inni zaś świadectwem lekarza w urzędowej służbie stojącego udowodnić, że do służby dozorcy więziennego są fizycznie zdolni, nareszcie mają się wykazać, czem się obecnie trudnią — Na kompetentów, którzy posiadają wykształcenie w jakiemkolwiek rzemiośle, tudzież na nieżonatych i młodszych weźmie się szczególny wzgląd.

Podania własnoręcznie pisane, mają być wniesione w przepisanej drodze do podpisanej dyrekcyi najdalej do dnia 5 czerwca 1881.

Ck. dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1881.

(2996 3—3) **Konkurs.**

L. 114. Celem obsadzenia posady c. k. Notaryusza w Dolinie, a w razie przeniesienia, którego z urzędujących c. k. Notaryuszów i obsadzenia posady przez to przeniesienie opróżnić się mającej rozpisujemy niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają w przeciągu czterech tygodni od dnia ostatniego ogłoszenia licząc, wnieść podania swoje do tej c. k. Izby notaryalnej, w których uzdolnienie w §. 6 ust. not. przepisane udowodnić mają, a to należący do stanu c. k. notaryuszów lub adwokatów przez swoje przełożone Izby, należący do stanu urzędników przez swoje przełożone władze, inni zaś bezpośrednio.

Z c. k. Izby notaryalnej Samborsko-Przemyślskiej dnia 9 kwietnia 1881.

Obwieszczenie.

L. 114 Podajemy niniejszem do powszechnej wiadomości, iż śp. Krzysztof Janowicz c. k. notaryusz w Dolinie z tego zeszedł świata.

Wzywamy przeto wszystkich. którzyby w myśl pierwszego ustępu §. 25 ust. not. na mocy prawa zastawu z ustawy im przysłużającego pretensyi jakieś do zaspokojenia z kaucyi mieć mniemali takowe w przeciągu sześciu miesięcy do tej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye zezwolenie na wydanie tej kaucyi i wykreślenie jej udzielone będzie.

Z c. k. Izby notaryalnej Samborsko-Przemyślskiej dnia 9 kwietnia 1881.

(2982 3—3) **Edykt.**

L. 3997. Feliksa Węglińskiego z Wojsławiec uznano za marnotrawcę, a kuratorem dlań ustanowiono Daćka Kowalczuka z Wojsławiec.

C. k. sąd powiatowy.

Sokal dnia 31 marca 1881.

(3008 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 130. C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego 91 zł. 52 ct. z pn odbędzie się w dniach 27 maja, 30 czerwca i 1 sierpnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności Hrycia Dobrzańskiego pod nr. 40 w Stankowej położonej, przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, przy trzecim niżej tej ceny.

Cena wywołania 150 zł.

Zakład 15 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Lisko. 26 marca 1881.

(3048 2—3) **Licitationsedikt.**

Zl 13203. Am 27 Mai 1881 10 Uhr Vormittags als viertem Termine, findet hiergerichts die exekutive Versteigerung der der Nachlaßmaße nach Thekla Ustyanowicz gehörigen aus zwei Tabularkörpern bestehenden Realität Nr tab 867 cons 1182 in Brody, behufs Einbringung von 6780 fl. 15 kr. CMg. zu Gunsten der k. k priv. österr. Hypothekenbank in Wien statt.

Der Ausrufspreis ist der Schätzungswerth von 19.400 fl

Vadium 1.000 fl.

Diese Realität wird auch unter dem Schätzungswerthe und welchen immer Preis hintangegeben werden.

Weitere Feilbietungsbedingungen, Schätzungsakt und Tabularauszug sind hiergerichts einzusehen.

Wem der Lizitationsbescheid nicht rechtzeitig zugestellt wäre, oder wer nach 25ten Mai 1875 an die Gewähr dieser Realität gelangen sollte, dem ist der Advokat Dr. Starzewski zum Curator bestellt.

K. k. Bezirksgericht.

Brody 23 März 1881.

(3363 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 482. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące stale obsadzić się mające posady nauczycielskie:

a) Przy szkole 2klasowej w Narolu i Sośnicy posada nauczyciela drugiego z płacą 300 złr.

b) Przy szkołach etatowych 1 klasowych w Boratynie, Chłopicach. Jodłówce, Korzenicy, Rzeplinie. Świętem, Woli węgierskiej, Zaleskiej woli. Żurawiczkach, Rudołowicach Chotylubiu, Gorajcu, Krowicy hołodowskiej, Lublińcu starym, Łukawcu, Niemstowie, Płazowie, Zapałowie i Żukowie z płacą 300 złr. i w lnem mieszkaniem.

c) przy szkołach filialnych: w Nielipkowicach, Suchej woli i Szczutkowie z płacą roczną 250 złr. i wolnem mieszkaniem.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podania zaopatrzone w przepisane dokumenta z dołączeniem wykazu lat służby za pośrednictwem swych władz przełożonych najdalej do 5 czerwca b. r. do c. k. Rady szkolnej okręg. w Jarosławiu.

C. k. Rada Szkolna okręgowa

Jarosław 22 kwietnia 1881.

(3028 2—3) **Edikt.**

Zl 7731. Von Seiten der k. k. Bezirks Gerichtes Drohobycz werden diejenigen, welche das von der Drohobyczer k. k. Bezirkshauptmannschaft auf den Namen des Jakób Gottlieb am 26 Februar 1879 Zl. 3597 ausgestellte Zertifikat über die erlegte Taxe pr. 26 fl. 25 kr auf die angezeigte neue Erfindung der Erdwachsdestilation in Händen haben dürften aufgefordert, daß sie solches binnen einem Jahre sechs Wochen und drei Tagen um so gewisser vorbringen als sonst dasselbe für richtig gehalten werde.

Drohobycz am 8 April 1881.

(3004 2—3) **Edykt**

L. 4127. C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie wzywa niniejszym edyktem wszystkich, którym do spadku po śp. Antonim Zarembie byłym urzędniku kolei Karola Ludwika zmarłym w Krakowie dnia 20 grudnia 1877 z jakiegobądź tytułu prawa przysłużać mogą aby w przeciągu jednego roku od daty niniejszego edyktu prawa swe zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek zgłaszającym się spadkobiercom w miarę ich wykazanych praw przyznanym będzie, jeżeli się zaś nikt do spadku lub jego części nie zgłosi takowy w całości lub w części państwu jako bezdziedziczny przypadnie.

Kuratorem masy spadkowej ś. p Antoniego Zaremby ustanowionym został adwokat Dr. Markiewicz w Krakowie.

Kraków 8 kwietnia 1881.

(2914 2—3) **Edykt.**

L. 12005. C. k. Lwowski sąd krajowy czyni niniejszym edyktem Gedajlemu Premingerowi wiadomo, że w załatwieniu prośby Salomona Wieselberga z dnia 26 sierpnia 1880 do l. 39067 uchwałą z dnia 4 września 1880 na intabulacyę Salomona Wieselberga za właściciela pretensyi 1067 złr 50 ct. w. a. z 6 pr. odsetkami i kosztami 5 zł. 87 ct., oraz pretensyi 135 zł. z pn. w stanie biernym 2/3 części dóbr Tustań, Schmiela Falika własnych na rzecz Gedajlego Premingera n. 100 i 101 on. zabezpieczonych i pretensyi 500 zł. w. a. z pn. w stanie biernym tychże dóbr na rzecz Lei Brettler zabezpieczonej dozwolono.

Ponieważ miejsce pobytu Gedajlego Preminger jest niewiadome, przeto c. k. sąd krajowy dla tegoż tutejszego adw. Dr. Berlinera z zastępstwem przez adw. Dr. Raresa kuratorem ustanowił, i temuż powyższą uchwałę tabularną doręczył.

Lwów 26 marca 1881.

(3020 2—3) **Edykt.**

L. 2099. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej sumy w kwocie 151 zł. 37 ct. w. a. z przynależytościami małoletnim spadkobiercom po Maryannie Polanek 2 śl. Kuścielniakowej od Józefa Piaseckiego się należącej odbędzie się w dniu 30 czerwca, w dniu 4 sierpnia i w dniu 1 września 1881 każdym razem o godzinie 10 w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 23/a w Podolszu położonej, wykazem hipot. 24 księgi dla tejże gminy objętej, z zabudowań gospodarczych i gruntu z wyjątkiem parcel 718 i 719 z tej realności już wyłączonych, składającej się, Józefa Piaseckiego własnej.

Cena wywołania wynosi 2065 zł. w. a.

Wadyum 200 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Wadowice dnia 31 marca 1881.

(3027 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7697. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie uwiadamia, że w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 30 września 1880 l. 13702 odbędzie się przymusowa sprzedaż publiczna sumy 400 zł. w. a. z pn. w stanie biernym połowy realności l. 320 w Bolechowie, obecnie Ozyasza i Reitzy Biegeleisenów własnej, na rzecz Ozyasza Biegeleisena intabulowanej na zaspokojenie przez Israela Hauptmana wywalczonej sumy 433 zł. w. a. z pn. w tut. sądzie dnia 3 czerwca, 4 lipca i 4 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem nie niżej ceny, zaś na trzecim terminie poniżej ceny wywołania

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków w tutejszym sądzie przeglądnąć można.

Bolechów dnia 15 października 1880.

(3065 1—3) **Edykt.**

L. 1585. C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych, którzy dla swych pretensyj hipotecznych prawa zastawu na realnościach pod l. k. 188 i 283 w Peczeniżynie położonych Chaima Kahanego ut. Tom. VII. pag 64, 65, 66 i 67 własnych nabyli mianowicie niewiadomych wierzycieli Leiby Tanenbauma, Estery Krandel Tanenbaum, Wolfa Tanenbaum, Estery Tanenbaum, Usiero Bacher, Beile Bacher, Jakóba Marmorosza i N. Laden a względnie ich z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, jak również z imienia nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomego wierzyciela, na rzecz którego w pozycyi 14 on. zaintabulowaną jest kaucya za dostawę zboża do miejscowości Sieget a względnie jego z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że t. s. uchwałą z dnia dzisiejszego na podstawie uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 27 listopada 1880 l. 49222 dozwoloną została licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Chaima Kahanego własnych służących za hipotekę ich wierzytelności na zaspokojenie pretensyi Wysokiemu skarbu w kwocie 150 zł. 85 ct. i 87 zł. 8 ct. wraz z przynależytościami, że celem przeprowadzenia powyższej licytacyi oznaczono dwa po sobie następujące termina mianowicie dnia 27 maja 1881 i dnia 27 czerwca 1881 każdym razem o 10 godzinie w tut-jszym sądzie i że w razie nie uzyskania przy powyższych terminach przez ocenie sądowe wydobytej kwoty 7230 zł. w. a. celem ułożenia przystępniejszych warunków termin na dzień 2 sierpnia 1881 o 8 godzinie przed południem oznaczono, na którym powyższa realność za jakąkolwiekbądź kwotę jednakowoż nie niżej kwoty 4000 złr. sprzedaną zostanie, jak również, że dla nich wszystkich ustanowiono kuratora adw. Dr. Zakrzewskiego w Kołomyi z substytucyą adw. Dr. Trachtenberga w Kołomyi.

Peczeniżyn 24 marca 1881.

Edykt.

L. 1585. W dniach 27 maja 1881 i 27 czerwca 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się publiczny przetarg realności pod l. 188 i 283 w Peczeniżynie położonej Chaima Kahanego ut. Tom. VII. pag. 64, 65, 66, 67 własnych na zaspokojenie pretensyi Wysokiego skarbu w kwocie 150 złr. 85 ct. i 87 złr. 8 ct. z pn.

Jeżeliby przy powyższych dwóch terminach powyższe realności przynajmniej za cenę szacunkową sprzedane nie zostały to celem ułożenia przystępniejszych warunków wyznacza się termin na dzień 2go sierpnia sierpnia 1881 o 8 godzinie przed południem poczem realności te na tym terminie za jakąkolwiek cenę sprzedane zostaną, atoli nie niżej kwoty 4000 złr.

Według stanu biernego wiadomych wierzycieli jednakowoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych uwiadamia się osobnym edyktem na ręce kuratora adw. Dr. Zakrzewskiego ze substytucyą adw. Dr. Trachtenberga w Kołomyi.

Zaś niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli którymby niniejsza uchwała doręczoną nie została, lub którzyby dla swych wierzytelności prawo zastawu na wspomnionej realności dopiero po 12 kwietnia 1880 nabyli na ręce kuratora Grzegorza Jasińskiego w Peczeniżynie.

Cenę wywołania stanowi przez ocenienie sądowe wydobyta kwota 7230 złr.

Zakład 723 złr. gotówką lub w papierach publicznych za hipotekę majątków pupilarnych służyć mogących.

Ekstrakt tabularny, protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Peczeniżyn dnia 24 marca 1881.

(3056 1—3) **Edykt.**

L. 15099. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Jarmunda, że w sprawie Lwowskiego Towarzystwa przemysłowego przeciw niemu o zapłacenie sumy wekslowej 600 złr. w. a. z pn. w której pod dniem 7 lutego 1880 do l. 5399 nakaz zapłaty wydany został, równocześnie dla niego jako z miejsca pobytu niewiadomego kurator w osobie adw. Dr. Władysława Balsa z substytucyą adwok. Dr. Szwedzickiego ustanowionym i temuż kuratorowi nakaz zapłaty z 7 lutego 1880 do l. 5399 wydany został je i wzywa zarazem Stanisława Jarmunda, aby ustanowionym kuratorowi potrzebnych informacyj do obrony udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał.

Lwów dnia 9 kwietnia 1881.

(3077 1—3) **Edykt.**

L. 14263. Dnia 30 maja 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym celem zaspokojenia sumy 183 złr 1 ct. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu od Jana Zastawnika należącej się, przymusowa sprzedaż posiadłości pod l. wyk. hip. 26 w Bolęcinie położonej, także poniżej ceny szacunkowej kwotę 335 złr. wynoszącej.

Wadyum wynosi 35 złr.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 12 lutego 1881.

(3076 1—3) **Edykt.**

L. 7915. Dnia 11 lipca, 16 sierpnia i 13 września 1881 o godzinie 10 rano w B. Nr. 5 odbędzie się w tutejszym sądzie w sprawie Mojżesza Reizesa przeciw Janowi i Katarzynie Korpakom przymusowa licytacya realności Nr. 68 Zagrody miejskie w Drohobyczu w tabulę niewpisanej.

Cena szacunkowa wynosi 254 złr.

Wadyum 25 złr. w. a.

Akt opisania i resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Drohobycz 14 kwietnia 1881.

(3078 1—3) **Edykt.**

L. 12985. Na zaspokojenie wierzytelności Józefa Horodeńskiego 200 zł z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 27 maja, 1 lipca i 2 września 1881 licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Karola Dressla własnej, pod lk. 601 w Jarosławiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania 2580 zł.

Bliższe warunki i akt detaksacyi dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław. 31 grudnia 1880.

(2898 1—3) **Edykt.**

L. 8169. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należytości krakowskiej kasy oszczędności 23806 zł. 1 ct. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 4 i 6 dz. VI w Krakowie, Wilhelma Majera w 17/32, a Heleny Kocipińskiej w 15/32 częściach własnej, w jednym terminie dnia 2 czerwca 1881 o 10 rano, na którym ta realność na 59185 zł. oszacowana i poniżej ceny szacunkowej i za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 2509 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kraków, 8 kwietnia 1881.

(2897 1—3) **Edykt.**

L. 5930. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Maryę hr. Tarnowską, że Jan, Marya, Felicya i Lucylla Strumiłłowie wnieśli podanie o egzekucyjną intabulacyę sumy 6000 zł. z procentami w stanie biernym realności pod n. 58 dz IV w Krakowie, do którego podania w zupełności uchwałą tutejszą z d. 11 marca 1881 l. 5930 przychylono się.

Gdy miejsce pobytu Maryi hr. Tarnowskiej jest niewiadome, przeto sąd krajowy ustanawia dla niej kuratorem adwokata Wilkosza — zaleca jednakże hr. Tarnowskiej, aby albo potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego sobie obrała i o tem sądowi doniosła — w ogóle wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe skutki sama sobie przypisze.

Kraków, 11 marca 1881.

(2940 1—3) **Edykt.**

L. 14227 C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem edyktem wiadomo czyni, iż Adam Pohorecki i Mikołaj Kalikst 2 im. Pachnikowski przeciw Janowi Janiszewskiemu i tegoż nieznanym spadkobiercom o ekstabulacyę ze stanu biernego części dóbr Starogrodu prawa sześcioletniej od dnia 24 czerwca 1848 do dnia 24 czerwca 1854 trwać mającej dzierżawy dóbr Starogrodu tamże wedle dom 237 pag. 92 n. 8 on. na rzecz pozwanego Jana Janiszewskiego zaintabulowanego pozew pod dniem 28 marca 1881 l. 14227 wnieśli. Dla pozwanego Jana Janiszewskiego niemniej jego z imienia nieznanych spadkobierców ustanawia się na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata dra Żukotyńskiego ze zastępstwem adw. dra Bobrownika kuratorem, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie albo sobie tegoż przydanemu ... przed dokumenta lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, 2 kwietnia 1881.

(3073 1—3) **Edykt.**

L. 9040. Dnia 31 maja, 28 czerwca i 2 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 53 w Przyborowiu położonej, nie będącej ciałem hipotecznem, Marcina Grocholskiego własnej, na rzecz Mojżesza Krautera celem zaspokojenia 170 zł.

Cena szacunkowa 1050 zł.

Wadyum 105 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 22 stycznia 1881.

(3071 1—3) **Edykt.**

L. 4289 C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy konkursowej Józefa Apfsdorf, w miejsce dotychczasowego zarządcy masy p. notaryusza Hołuba ustanowiono Jakóba Guttmann z Jaworowa, zarządcą tejże masy konkursowej, a Abrahama Seiler z Jaworowa tegoż zastępcą.

Przemyśl, 13 kwietnia 1881.

(2903 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2670. C. k. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia niniejszem Jana Wiśniowskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż p. Władysław Minnicki przeciw niemu o wyekstabulowanie ze stanu biernego sumy 1419 zł. 35½ ct. w. a. na połowie dóbr Zawadka na rzecz Władysława Minnickiego, wedle Dom 297 pag. 403 n. 22 on. ciążącej, prawa nadzastawu dla sumy wekslowej 750 zł. z pn. intabulowanego skargę wniósł i o pomoc sądową prosił wskutek czego termin 90 dniowy do obrony wyznaczonym został.

Ponieważ pobyt zapozwanego Jana Wiśniowskiego wiadomym nie jest, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata Dr. Salomona na kuratora z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem wzywa się zapozwanego, ażeby w przeznaczonym czasie albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia, prawem przepisanych środków użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

W Tarnowie dnia 3 marca 1881.

(2902 1—3) **Edykt.**

L. 9279. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kozłaniuka że w sprawie Schlomy Zacha przeciwko niemu o 105 zł. do zastępywania go, kurator w osobie adwokata Zakrzewskiego na jego koszt i niebezpieczeństwo został ustanowionym.

Jan Kozłaniuk ma więc rzeczonemu kuratorowi potrzebnych środków obrony bezzwłocznie udzielić; gdyż w przeciwnym razie wynikające ze zaniedbania skutki sam sobie będzie musiał przypisać

Kołomyja dnia 9 września 1880.

(2929 1—3) **Edykt.**

L. 4683 C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 2258 zł. w. a z pn. na rzecz Antoniego Podlaszeckiego odbędzie się dnia 10 maja, 14 czerwca i 12 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż sumy 45786 zł. 34 ct. w stanie biernym dóbr Korolówka na rzecz Alfreda hr. Borkowskiego zaintabulowanej.

Cena wywołania nominalna wartość, poniżej której suma ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 45786 złr. 34 ct. w. a.

Wadyum 4570 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 25go marca 1881 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. Dr. Sternklara, a zastępcą tegoż p. adw Dr. Glogiera.

Tarnopol 6 kwietnia 1881.

(2928 1—3) **Edykt**

L. 1135. Sąd obwodowy ogłasza, że 23 stycznia 1881 zmarła Konstancya hrb. Stadnicka w Białej niżnej z pozostawieniem pisemnego kodycyllu z r. 1855 i 2 grudnia 1873.

Ponieważ tymi kodycylami cały jej majątek wyczerpnięty nie jest i sądowi obwodowemu nie jest wiadomem, którym osobom prawo dziedziczenia do jej spadku przysługuje, wzywa się wszystkich, którzy do jakiegokolwiek z jakiegobądź tytułu prawa podnosić myślą, aby swoje prawa dziedziczenia w ciągu jednego roku tj. do końca kwietnia 1882 w sądzie obwodowym w Nowym Sączu zgłosili wykazując swoje prawa dziedziczenia do spadku wnieśli, przeciwnym bowiem razie spadek z tymi tylko pertraktowany i tym przyznany będzie, którzy się będą deklarować i swoje prawa wykażą, a reszta niezobjęta, albo gdyby się nikt nie deklarował, cały spadek, jako bezdziedziczny, przez skarb państwa zajęty zostanie.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz 16 marca 1881.

(3087 1—3) **Edykt.**

L. 3897. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 zł. w. a. z pn. Błażeja Kiciaka względnie jego prawonabywcy Salomonowi Rosenblumowi od Józefa Grabowskiego przyznanej, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż dwóch kawałków gruntu i młynnicy w Trzciany pod l. 77 i 48 położonych, dłużnika własnością będących, ciała tabularnego niestanowiących, w trzech terminach, a mianowicie: dnia 1 czerwca, dnia 6 lipca i dnia 10 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa wynosi 100 zł.

Wadyum zaś 10 zł. w. a.

Wiśnicz dnia 20 lutego 1881.

(3064 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 3517. Dla uznanego za marnotrawcę Marcina Rzeszuto z pod nr. 69 w Pisarzowy ustanowiono kuratorem Piotra Sędzimira.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa, 25 kwietnia 1881.

(3074 1—3) **Edykt.**

L. 1131. Dnia 30 maja, 28 czerwca i 2 sierpnia 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności w Górze wykazem hipotecznym l. 68 objętej.

Cena wywołania 365 złr.

Zakład 36 zł 50 ct.

Reszta warunków w registraturze.

Bełz 22 marca 1881.

(3075 1—3) **Edykt.**

L. 1255. Dnia 30 maja, 28 czerwca i 2 sierpnia 1881 zawsze o godzinie 10tej przed południem odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 46 w Górze.

Cena wywołania 800 złr.

Zakład 80 złr.

Reszta warunków w registraturze.

Bełz dnia 22 marca 1881.

(2968) **Konkurs**

L. 753/pr. celem obsadzenia posady koncepisty skarbowego w randze X klasy przy prokuratoryi skarbu we Lwowie ewentualnie przy ekspozyturze tejże prokuratoryi w Krakowie.

Kompetenci winni swe podania zaopatrzone dowodami wymagań prawnych i znajomości języków krajowych wnieść w przeciągu czterech tygodni w drodze właściwej do c. k. prokuratoryi skarbu we Lwowie.

We Lwowie dnia 20 kwietnia 1881.

(3072) **Ogłoszenie.**

L. 5027. C. k. miejs. deleg sąd powiatowy w Przemyślu oznajmia niniejszem, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Składsolny sporządzone, oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnionej gminy są do powszechnego przeglądu w urzędzie tabuli ck. miejs del. sądu powiatowego w Przemyślu złożone.

W razie wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych wyznacza się do dalszych dochodzeń termin na dzień 10 maja 1881, na którym interesowane strony przed kierującym dochodzeniem stawić się mają

Przemyśl, 23 kwietnia 1881.

(2899 2—3) **Edykt.**

L. 7886 C. k. sąd obwodowy zawiadamia domniemanych spadkobierców Józefa Słobudzkiego, że dla masy tegoż niobjętej w sprawie egzekucyjnej Leiby Lebzellera przeciw Józefowi Słobudzkiemu pto. 20 zł 80 ct. kuratora w osobie adwokata Dr. Maramosza ustanowiono i temuż uchwałę z 6 maja 1880 l. 4352 zezwalającą na publiczną sprzedaż ruchomości dłużnika doręczono.

Kołomyja dnia 5 sierpnia 1880.

(3036 2—3) **Edykt.**

L. 8986. C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 7 czerwca, 7 lipca i 8 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusową sprzedaż realności pod lk. 110 375 w Mielcu położonej, Mateusza Szczerbiekiego i masy padłowej Maryanny Szczerbickiej własnej na zaspokojenie pretensyzakładu kredytowego włościańskiego w resztującej kwocie 157 zł. 67 kr. z przyn.

Cena wywołania wynosi 400 zł. wadyum 40 zł.

Bliższe warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze sądowej

Mielec dnia 24 lutego 1881.

Doniesienia prywatne.

Konkurs.

Wydział powiatowy w Tłumaczu rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnione posady sekretarza powiatowego i kancelisty, pierwszego z roczną płacą 800 zł., drugiego 400 zł. W razie delegowania do urzędowych czynności poza obrębem siedziby Rady powiatowej w promieniu 4 kilometrów i dalej pobierają dyety, pierwszy 4 zł., drugi 2 zł. 50 ct. dziennie. Obie posady, na które termin podania upływa z dniem 31 maja b. r., nadane będą na Iszy rok prowizorycznie za kontraktem. (2973 3—3)

Tłumacz, dnia 20 kwietnia 1881

Prośba do szlachetnych pań i panów o złożenie pod „Wdzięczność" w administracyi „Dziennika Polskiego" dla młodego człowieka — skromnego datku, który w małych ale punktualnych miesięcznych ratach z wdzięcznością zwrócony zostanie. (3088)

L. 2406. (3060 2—3)

Konkurs.

Przy Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie opróżnioną została posada adjunkta kancelaryjnego z roczną płacą 800 zł. dodatkiem aktywalnym rocznym 300 zł. i prawem do dwóch pięcioleci po 150 zł. rocznie i do emerytury.

Celem obsadzenia tej posady rozpisuje się niniejszem konkurs.

Życzący sobie otrzymać tę posadę mają prośby swoje własnoręcznie pisane przedłożyć Dyrekcyi najdalej do 15 maja 1881, w tejże przytoczyć swój wiek, miejsce urodzenia, świadectwa ukończonych szkół i odbytej praktyki urzędowej, dokładną znajomość nietylko polskiego i niemieckiego ale i łacińskiego języka. Juryści obznajomieni z manipulacyą kancelaryjną będą przed innymi kandydatami uwzględnieni.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

We Lwowie d. 26 kwietnia 1881